

Po trzydniowym pobycie w Pradze powróciła do kraju delegacja KC PZPR z kierownikiem Wydziału Kultury KC Jerzym Kwiatkiem. Delegacja, która przebywała w CSRS na zaproszenie KC KPCz, przeprowadziła konsultacje w Wydziale Kultury KC KPCz n. t. polityki kulturalnej.

PAP

22 - 23 października I Krajowa Konferencja Partyjna

Wydajną pracą narodu pomnażamy dorobek Polski

X Plenum Komitetu Centralnego PZPR

11 bm. odbyło się w Warszawie X Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone omówieniu też referatu Komitetu Centralnego na I Krajową Konferencję Partyjną oraz informacji Komisji Planowania przy Radzie Ministrów „O rozwoju społeczno-ekonomicznym Polski w latach 1971-1973”.

Otwierając obrady, I sekretarz KC PZPR Edward Gierrek nawiązał do ostatnich wy-

darzeń w Chile. Cała nasza partia i naród, wszyscy — oświadczył — jesteśmy do głębi poruszeni tragedią ludu pracującego i sił postępowych w Chile. Siły reakcyjne, które dokonały zamachu zbrojnego przeciw konstytucyjnej władzy, przeciw polityce postępowych przemian i niezawisłości narodowej, rozpętały terror przeciwko patriotom chilijskim. Z ręki zamachowców zginął wybitny mąż stanu, prezydent Republiki, cieszący się szacunkiem na całym świecie, socjalista — Salvador Allen-

de. Zginęło wielu naszych towarzyszy, komunistów chilijskich.

Uczestnicy obrad uczcili ich pamięć chwilą milczenia.

Nasza partia i naród polski — powiedział Edward Gierrek — solidaryzują się w pełni z ludźmi pracy w Chile. Zrobimy wszystko co w naszej mo-

Dokończenie na str. 2

Narada przedstawicieli akademii nauk krajów socjalistycznych

11 bm. rozpoczęła się w Warszawie VIII Narada Przedstawicieli Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych. (PAP)

Czyny społeczne wartości 380 mln zł



Ogłoszony w grudniu ubiegłego roku — przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Poznaniu — konkurs p.n. „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie” wywołał w kraju i zagranicą, których realizacja przyspiesza wszelki rozwój Wielkopolski. Dowodzi tego fakt, że dotychczas w ramach konkursu FJN mieszkańcy naszego województwa wykonali czyny społeczne wartości sięgające 300 mln zł, a mieszkańcy Poznania — około 80 mln zł.

Szczególnie dynamiczny rozwój czynów nastąpił w powiatach Chodzież, Konin, Ostrów, Poznań i Wolsztyn oraz w dzielnicach Poznań-Wilda.

W Chodzieńskim wybudowano m.in. tunel dla pieszych, drogi o łącznej wartości 880 tys. zł oraz kilka obiektów kulturalnych i wodociągów wiejskich.

Dzięki aktywności mieszkańców Ostrowskiego powstał stadion sportowy (wartości 10 mln zł), poprawiła się nawierzchnia wielu ulic i dróg, zwiększyła się liczba zieleńców.

Najważniejsze osiągnięcie powiatu wolsztyńskiego, to budowa domów kultury w miejscowościach Stodulsko, Łaki, Rakoniewice, Tuchorzewo, Wioska, Perkowo, Nowa Wieś.

Mieszkańcy Wildy wykonali wiele czynów (wartości ponad 16 mln zł) porządkowych oraz związanych z budową wodociągów, kanalizacji i boisk szkolnych.

Warto dodać, że we wszystkich dzielnicach Poznania dzięki konkursowi FJN nastąpił niespotykany dotychczas postęp w zalesianiu (choćby o lasy komunalne) i zadrzewianiu. Otóż jeszcze do niedawna sadzono rocznie w naszym mieście około 6 tys. sztuk drzew i krzewów, natomiast

tegoroczny bilans zamknie się liczbą 800 tys. sztuk.

O dotychczasowym przebiegu konkursu „Sobie i Ojczyźnie” mówiono wczoraj na konferencji prasowej w Wojewódzkim Komitecie FJN w Poznaniu. Zostały tam również pokazane sztandary — Prezydium WRN i WK FJN oraz Prezydium RN Poznania i WK FJN — dla powiatu i dzielnic, przodujących w czynach społecznych

Uroczyste wręczenie głównych nagród konkursu — sztandarów, delegacją tego powiatu i tej dzielnicy, które w latach 1973-74 uzyskają najlepsze wyniki w rozwijaniu czynów nastąpi 22 lipca 1974 roku. W najbliższych tygodniach rozpocznie się prezentacja sztandarów w powiatach i dzielnicach, wyróżniających

Dokończenie na str. 3

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Rozmowy S. Trepczyńskiego

Przebywający w USA w związku z XXVIII Sesją ZO NZ, wicemin. Stanisław Trepczyński w dniach 9-10 bm. złożył wizytę w Waszyngtonie, gdzie spotkał się z zastępcą sekretarza stanu USA J. Stoesslem, z przewodniczącym komitetu krajowego Partii Republikańskiej G. Bushem oraz członkami Kongresu USA E. Derwinskim i senatorem G. Mc Gee.

Oficjalny dokument ZO NZ

Projekt rezolucji radzieckiej „Redukacja budżetów wojskowych państw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ o 10 proc. i wykorzystania zaoszczędzonych środków na pomoc dla krajów rozwijających się” rozprawczono w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Konsultacje CSRS — NRF

Czyżby prasa CSRS opublikowała wywiad ministra spraw zagranicznych CSRS B. Chmielewskiego, jakiego udzielił Agencji CTK przed odjazdem z N. Jorku. Potwierdził on, iż spotkał się m.in. z ministrami spraw zagranicznych Austrii

H. Jabłoński przyjął ambasadorów krajów arabskich

11 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął ambasadorów krajów arabskich, akredytowanych w Polsce: Maroka, Egiptu, Algierii, Syrii, Iraku i Tunezji. Ambasadorowie poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o aktualnym rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Przewodniczący Rady Państwa zapewnił ambasadorów, a za ich pośrednictwem przywódców i narody krajów arabskich o konsekwentnym poparciu rządu i narodu polskiego dla sprawiedliwej i słusznej walki narodów arabskich. (PAP)

Parlamentarzyści polscy w ZSRR

W czwartek przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny przyjął na Kremlu delegację Sejmu PRL, której przewodniczył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa.

Delegacja Sejmu PRL była też podejmowana śniadaniem, wydanym na jej cześć przez Radę Najwyższą Związku Radzieckiego. (PAP)

i NRF. Z ministrem W. Scheelem uzgodniono, że dwustronne rozmowy n.t. normalizacji stosunków między obu krajami będą kontynuowane w stolicy CSRS.

Dymisja premiera Kambodży

Jak donoszą ze stolicy Kambodży, Phnom Penh, premier tego kraju In Tam podał się w środę do dymisji.

Decyzja Senatu USA

Senat Kongresu Amerykańskiego 75 głosami przeciwko 20 uchwalił projekt ustawy ograniczającej pełnomocnictwa prezydenta odnośnie użycia za granicą Stanów Zjednoczonych oddziałów wojskowych USA, bez uzgodnienia z Kongresem. Zgodnie z projektem ustawy wojska amerykańskie powinny być w takim wypadku wycofane z powrotem na terytorium USA w przeciągu 60 dni.

E. Honecker w Mongolii

W stolicy Mongolii rozpoczęły się rozmowy między partynio-rządową delegacją Mongolskiej Republiki Ludowej z I sekretarzem KC MPLR premierem J. Cedenbalem a partynio-rządową delegacją NRF z I sekretarzem KC SED E. Honeckerem.

V. V. Giri w ZSRR

Prezydent Indii V. V. Giri powracający do kraju z oficjalnej wizyty w CSRS, zatrzymał się w

Centralne uroczystości 30-lecia LWP

Wielkie patriotyczne święto Polaków

11 bm., na obchody 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego, przybyła do Polski delegacja Armii Radzieckiej, na czele z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, Marszałkiem Związku Radzieckiego — Andriejem Greczko

W skład delegacji wchodził m. in.: szef Głównego Zarządu Politycznego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej gen. armii Aleksiej Jępiszew oraz przewodniczący Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny — gen. armii Paweł Batow.

Wczoraj, I sekretarz KC PZPR Edward Gierrek przyjął przewodniczącego delegacji Armii Radzieckiej przybyłego do Polski na obchody 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego — ministra obrony ZSRR, marszałka Andrieja Greczko, któremu towarzyszył szef Głównego Zarządu Politycznego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej generał armii Aleksiej Jępiszew.

W spotkaniu udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — minister obrony narodowej, generał armii Wojciech Jaruzelski i sekretarz KC Franciszek Szlachetko, z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Stanisław Kania oraz wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego generał dywizji Włodzimierz Sawczuk.

11 bm. przybyły także do Warszawy delegacje sił zbrojnych NRF i CSRS, które uczestniczyć będą w obchodach 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Na czele delegacji Narodowej Armii Ludowej NRF stoi wiceminister obrony narodowej gen. por. Helmut Poppe.

Przewodniczącym delegacji Czechosłowackiej Armii Ludowej jest I zastępca ministra obrony narodowej gen. płk. inż. Vasil Valo.

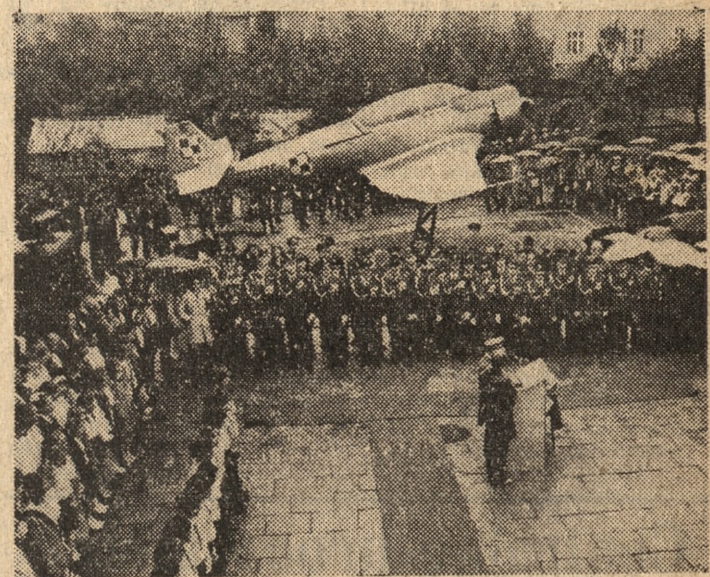
11 bm. uczestniczące w obchodach 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego delegacje armii ZSRR, NRF i CSRS złożyły wieńce na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Następnie delegacje sił zbroj-

walkach o wyzwolenie naszego kraju. Delegacje złożyły pod obeliskiem wieńce.

Wczoraj, w przeddzień 30 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego, członkowie najwyższych władz spotkali się w gmachu Teatru Wielkiego w Warszawie z weteranami walk z faszyzmem na wszystkich

Dokończenie na str. 2



Wczoraj na dziedzińcu Szkoły Podstawowej nr 24. Fot. — K. Przechodźki

Poznań w przeddzień 30 rocznicy LWP

Nasilają się imprezy organizowane w Poznaniu i Wielkopolsce z okazji 30 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Wczoraj, w przeddzień święta, nasz sprawodawca odnotował kilka ważniejszych wydarzeń na terenie Poznania.

Podniosły moment przeżyli młodzież, rodzice i pedagogzy 24 Szkoły Podstawowej przy ul. Ostrobramskiej w Poznaniu, której nadano imię Ludowego Lotnictwa Polskiego. Już o godz. 7 przed tablicą pamiątkową zaciągnięto warty hono-

rowe. Przybyła kompania honorowa oraz orkiestra wojskowa. Marsz generalski powitał dowódce Wojsk Lotniczych — gen. bryg. pil. Henryka Michałowskiego. Zebranych powitał dyrektor szkoły — Stanisław Kabaciński. Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Anna Tyczyńska odczytała akt nadania szkole imienia Ludowego Lotnictwa Polskiego. Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonał dowódca Wojsk Lotniczych.

Uroczystą chwilą było słobowanie złożone przez młodzież szkolną. Wręczenie złotych odznak patrona szkoły i odegranie hymnu lotników zakończyły część oficjalną. Program części artystycznej przygotowała młodzież szkoły.

W przeddzień święta LWP delegacje partii politycznych, jednostek Garnizonu Poznańskiego, organizacji społecznych i zakładów pracy, złożyły na Cytadeli hołd tym, którzy polegali w czasie walk o wyzwolenie Wielkopolski: żołnierzom LWP, Cytadelowcom i żołnierzom Armii Radzieckiej, którzy z dala od swej ojczyzny placili życiem za naszą wolność, kładąc fundamenty pod niewzruszoną przyjaźń narodów Polski i Związku Radzieckiego. W imieniu KW PZPR w Poznaniu wieńce składał sekretarz Władysław Sieboda; wieńce złożył także konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tatylin.

Najmłodsi poznaniacy w dniu święta LWP nie zapomnieli. Dokończenie na str. 2

czwartek na krótko w stolicy ZSRR.

Nagrody Nobla

Tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny przyznano prof. Karlowi von Frischowi, dr. Konradowi Lorenzowi (oba z Austrii), oraz prof. Nikolasowi Tinbergenowi (Holandia).

P. Trudeau w ChRL

Przebywający w ChRL z 8-dniową wizytą oficjalną premier Kanady P. Trudeau spotkał się z premierem ChRL Czu En-lajem.

Walki przeciw kolonizatorom

Siłły zbrojne Gwinei-Bissau zadają dalsze ciosy kolonizatorom portugalskim. Jak informuje opublikowany w Konakri komunikat Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Zielonego Przylądka (PAIGC), w ostatnich dniach września artyleria sił wyzwoleniczych zestrzeliła dwa samoloty wojskowe Portugalii. W ten sposób, licząc od marca 1973 r. obrońcy przeciwlotnicza Gwinei-Bissau zestrzeliła 27 samolotów portugalskich.

Terror w Usterze

W środę w protestanckich dzielnicach Belfastu bojówkarze eks-

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Oświadczenie rządu PRL

W wyniku zamachu stanu, dokonanego przed miesiącem w Chile przez skrajnie reakcyjną juntę wojskową, obalony został legalny rząd, a konstytucyjny prezydent, **Salvador Allende**, zamordowany.

Pomimo szerokiej akcji protestacyjnej, obejmującej po dzień dzisiejszy z niesiablynym natężeniem cały świat, junta wojskowa nadal uprawia krwawy terror, prześlada je działacze lewicy i chilijską klasę robotniczą, wzniciła antykomunistyczną histerię. Aresztowani i oskarżeni o zdradę stanu zostali **Luis Corvalan**, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile, wybitny przywódca chilijskiej klasy robotniczej. Ten akt bezprawia i terroru zaalarmował cały świat. Również Polska wyraziła swój zdecydowany protest.

W warunkach, jakie obecnie panują w Chile Ambasada PRL w Santiago pozbawiona została możliwości normalnego funkcjonowania, zgodnego z przyjętymi zasadami międzynarodowymi. Polscy specjaliści — górnicy, przebywający w Chile na podstawie dwustronnych kontraktów, poddani byli represjom. Dopiero przed kilkoma dniami udało się zapewnić bezpieczny powrót polskich górników do kraju. Zlikwidowany został Polsko-Chilijski Instytut Kultury.

W związku z całokształtem sytuacji politycznej, jaka została wytworzona przez reakcyjny zamach junty wojskowej i wobec braku możliwości wykonywania elementarnych funkcji przez polską ambasadę, rząd PRL postanowił zawiesić stosunki dyplomatyczne między Polską a Chile.

10 bm. ambasador PRL w Santiago, **Eugeniusz Noworyta**, przekazał notę zawiadamiającą o zawieszeniu stosunków.

PAP

X Plenum Komitetu Centralnego PZPR

KRONIKA
DNIA

Symposium mikrobiologów

W Poznaniu rozpoczyna się dzisiaj międzynarodowe sympozjum Polskiej Akademii Nauk na temat „Oporność drobnoustrojów na środki dezynfekcyjne i antyseptyczne”. Organizatorem jest Instytut Biologiczno-Farmaceutyczny — poznański Zakład Medycyny.

W trakcie dwudniowych obrad, w których uczestniczy 250 specjalistów z kraju oraz ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Anglii i Belgii, wygłoszone zostaną referaty problemowe oraz 49 doniesień naukowych, dotyczących głównie mechanizmów oporności drobnoustrojów na związki chemiczne stosowane w dezynfekcji, antyseptyce i konserwacji. Problematyka obrad ma duże znaczenie praktyczne ze względu na narastanie oporności drobnoustrojów na działanie środków dezynfekcyjnych, stosowanych w szpitalach.

(bw)

Inauguracja w PWSM

Wczoraj odbyła się inauguracja roku akademickiego 1973/1974 w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu. W swym przemówieniu rektor uczelni prof. **Stefan Stulgrosz** podkreślił dotychczasowe osiągnięcia szkoły, a także jej silny związek z polskim środowiskiem kulturalnym.

Z okazji inauguracji Rada Państwa przyznała pracownikom uczelni odznaczenia. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: dyrektor administracyjny PWSM — **Karol Zabor** i wykładowca Wydziału Instrumentalnego — **Józef Wielicki**. Srebrny Krzyż Zasługi przyznano dziekanowi Wydziału Instrumentalnego doc. **Stanisław Andrzejowi Satorni**.

Wykład inauguracyjny pt. „Tematyka kopernikowska w polskiej literaturze chóralnej” wygłosił doc. **Stanisław Kulczyński**. (bran)

metu Centralnego na I Krajową Konferencję Partijną, wzmagając i rozszerzając je oraz zgłaszając propozycje uzupełnień. Zwracano uwagę na pokazyń dorebek organizacji partyjnych na polu realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR, podkreślając przy tym, że zebrane w tym względzie doświadczenia — ujęte już w przedstawionych na Plenum tezach — czynią realnymi nasze ambicje nadania rozwojowi kraju jeszcze bardziej intensywnego charakteru.

Plenum KC ustaliło, że I Krajowa Konferencja Partijna odbędzie się w Warszawie, w dniach 22 — 23 października br. z następującym porządkiem obrad:

— referat Komitetu Centralnego PZPR „O konsekwentną realizację Uchwały VI Zjazdu, o dalszy wzrost gospodarczości” — w głosy I sekretarza KC PZPR **Edward Gierka**;

— „O wysoką dynamikę społeczno-ekonomicznego rozwoju Polski w latach 1974 — 1975” — referuje członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz**;

— dyskusja;

— przyjęcie rezolucji.

★

W dalszym toku obrad X Plenum członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych **Stefan Olszowski** przedstawił informację o niektórych bieżących wydarzeniach w sytuacji międzynarodowej.

Plenum wybrało zastępcę członka KC **Henryka Mariana** w skład Centralnej Komisji Kontroli Partijnej. (PAP)

Walki na Bliskim Wschodzie

Naczelne dowództwo sił zbrojnych ARE poinformowało, że w wyniku walk wojska egipskie posunęły się dalej w głąb Półwyspu Synajskiego, zadając ciężkie straty cofającym się oddziałom izraelskim. Przez mosty pontonowe na Kanale Sueskim na jego wschodni brzeg nadal przerzucane są posiłki dla wojsk egipskich.

Od początku działań wojennych — stwierdzają komunikaty egipskie — zniszczono 107 samolotów izraelskich, a tylko w ciągu pierwszych czterech dni walk 230 izraelskich czołgów, przy czym całkowicie rozbita została 190 Izraelska Brygada Pancerna.

W nocy ze środy na czwartek podczas ataku izraelskich okrętów wojennych na syryjski port Latakia, został zatopiony grecki statek handlowy „Symantarchos” — oświadczył rzecznik syryjskiego dowództwa wojskowego. Jak po informowała ambasada grecka w Damaszku, zginęło dwóch marynarzy statku, a 7 zostało rannych. Podczas dwugodzinnej bitwy morskiej — powiedział rzecznik syryjski — zatopiono 8 okrętów marynarki wojennej Izraela.

Rzecznik syryjskiego dowództwa wojskowego oznajmił, że w czasie czwartkowych walk, lotnictwo i obrona przeciwlotnicza Syrii straciły 66 samolotów.

Korespondent bejruckiego dziennika „Daily Star” donosi: z południowego Libanu, że wojska izraelskie codziennie dokonują zbrojnych ataków na te rejonu kraju. W środę artyleria izraelska ostrzelała zmasowanym ogniem osady ludności cywilnej w rejonie Szabaa.

A o pozostałe doniesienia w skrócie:

Światowa Rada Pokoju zwróciła się do obradującej obecnie XXVIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z prośbą, aby podjęła ona wszystkie niezbędne środki w celu zmuszenia Izraela do zrealizowania

wania rezolucji ONZ, domagających się wycofania wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich i zagwarantowania podstawowych praw narodów palestyńskim.

Minister spraw zagranicznych ZSRR **Andriej Gromyko** przyjął w czwartek ambasadorów Egiptu, Syrii, Iraku, Algierii i Jordani w Związku Radzieckim na ich prośbę. W imieniu wszystkich akredytowanych w Moskwie, ambasadorów państw arabskich wyrazili oni głęboką wdzięczność tym państwom Związku Radzieckiego za jego pomoc i poparcie udzielane państwom arabskim walczącym o wyzwolenie swych ziem.

Grupa delegacji państw niezadowolonych w ONZ opublikowała w Nowym Jorku wspólne oświadczenie na temat ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Szefowie delegacji państw niezadowolonych potępiają politykę Izraela wobec Egiptu i Syrii i wyrażają pełne poparcie dla bohaterstwa walki tych krajów.

Stany Zjednoczone potajemnie dostarczają broni i materiałów wojennych Izraelowi — donosi w czwartek wirgiński dziennik „Norfolk Star”.

Rząd Górnej Wolyi postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Izraelem. (PAP)

Po dymisji S. Agnew

Konsultacje R. Nixona z przywódcami Kongresu

W niespełna 2 godziny po oficjalnym ogłoszeniu dymisji wiceprezydenta USA **Spiro Agnew**, prezydent USA **Richard Nixon** rozpoczął konsultacje z republikańskimi i demokratycznymi przywódcami obu Izb Kongresu.

Konstytucja wyposaża prezydenta w prawo wybrania wiceprezydenta w momencie, gdy stanowisko to nie jest obsadzone, lecz jego wybór musi być zatwierdzony przez większość obu Izb Kongresu.

PAP

Dokończenie ze str. 1

cy, wykorzystamy cały autorytet i wpływ naszego państwa na arenie międzynarodowej, w ONZ i w organizacjach międzynarodowych, aby powstrzymać kontrewolucyjny terror, aby uratować życie **Luisa Corvalana** i innych więźniów junty.

Droga rewolucji jest zawsze trudna. Jesteśmy jednak pewni, że we współczesnym świecie, w warunkach rosnącego wpływu socjalizmu i sił pokoju — ostateczne zwycięstwo na leżać będzie do ludu w Chile, do jego sprawiedliwej sprawy.

Otwierając obrady nad punktem będącym przedmiotem obrad obecnego posiedzenia KC **Edward Gierka** podkreślił, że w toku ubiegłych 2 lat partia nasza i naród wykonywali ogromną pracę we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego. Cała partia powinna obecnie ocenić osiągnięty postęp w realizacji uchwał VI Zjazdu i wyprowadzić z tej oceny wnioski dla dalszego rozwoju. I Krajowa Konferencja Partijna rozpatrywać więc będzie sprawy o najwyższej doniosłości dla naszego narodu.

Program uchwalony na VI Zjeździe realizowany jest pomysłnie, a w wielu dziedzinach ze znacznym wyprzedzeniem. Osiągnięcie tych wyników było możliwe dzięki dobrej, ofiarnej i wydajnej pracy całego narodu, klasy robotniczej, chłopów i inteligencji. Możliwe było dzięki słusznej linii partii zainicjowanej na VII i VIII Plenum, rozwiniętej i zatwierdzonej na VI Zjeździe, linii zgodnej z uniwersalnymi prawidłowościami budownictwa socjalistycznego oraz żywotnymi potrzebami i aspiracjami naszego społeczeństwa. Doniosłym czynnikiem realizacji programu VI Zjazdu była aktywność naszej partii

i jej konsekwencja w działaniu.

Słuszność linii politycznej, konsekwencja w jej realizacji i mobilizacja mas decydują i zawsze będą decydować o pomyslnym rozwoju kraju. Chodzi obecnie o to, aby utrzymać osiągnięte tempo rozwoju, aby w oparciu o wnikliwą ocenę sytuacji przyspieszyć realizację programu VI Zjazdu partii wszędzie tam, gdzie istnieją po temu możliwości. A zdajemy sobie wszyscy sprawę, że rezerwy mamy jeszcze sporo. Ich ujawnienie i uruchomienie jest najważniejszym zadaniem partii jako przewodniej siły narodu.

Fundamentalnym zadaniem Konferencji będzie wytyczenie nowych zadań społeczno-ekonomicznego rozwoju na lata 1974—1975 w świetle dotychczasowej realizacji planu 5-letniego, skonkretyzowanie ich i określenie warunków realizacji. Przygotowania do Konferencji podjęliśmy już dawno. Na krajowej naradzie aktywów partyjnych i gospodarczego w styczniu br. zwróciliśmy się z wezwaniem do członków partii i bezpartyjnych, do wszystkich ludzi pracy o wzmocnienie wysiłku na rzecz zwiększania produkcji i poprawy jej jakości, tak, aby na Konferencję przyszedł z możliwie najlepszymi wynikami. Wezwanie to zostało podjęte. Świadczy o tym rezultaty osiągnięte w ciągu 9 miesięcy br. w gospodarce narodowej. Są one ogólnie rzecz biorąc lepsze niż w roku ubiegłym. Są one dowodem o parcia, jakiego kłaga robotnicza i wszyscy ludzie pracy udzielają sprawie realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju uchwalonego przez VI Zjazd.

Biorąc pod uwagę doniosłość spraw, nad którymi radzić będzie Konferencja — stwierdził **E. Gierka** — postanowiliśmy tezy referatu przekonsultować wśród aktywów partyjnych i związkowego w większych zakładach pracy na terenie całego kraju. Konsultacje te w ubiegłym tygodniu przeprowadzono w 1017 zakładach. Uczęstniczyło w nich ponad 34.000 aktywistów zakładowych. Konsultacje przyniosły bogaty i cenny dorobek. Stały się one szczerą i nacechowaną poczuć odpowiedzialności debata czołowej klasy robotniczej nad najważniejszymi problemami kraju i partii.

W debacie tej została wyrażona generalna i powszechna aproba dla dokonań minionych 3 lat. Z uznaniem przyjęto zadania wysuwane na lata 1974—75. Wskazywano także na konkretne możliwości przyspieszenia rozwoju kraju. Krytycy nie oceniano występujące jeszcze w wielu zakładach niedostatków w organizacji pracy, w gospodarce materiałami, niepełne wykorzystanie czasu pracy, przejawy biurokratycznego stosunku do ludzi.

Aktyw partyjny — podkreślił I sekretarz KC — opowiada się zdecydowanie za utrzymaniem wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego kraju uzyskanego w latach 1971—73. Zgłoszono szereg wniosków szczegółowych, dotyczących trybu realizacji poszczególnych zamierzeń oraz uzupełniających ich zakres. Wnioski te zostaną starannie rozpatrzone i wykorzystane.

Duże znaczenie dla dobrego przygotowania Krajowej Konferencji Partijnej mają wyniki obrad plenarnych komitetów wojewódzkich. Na posiedzeniach tych dokonano bilansu wkładu wojewódzkich organizacji partyjnych w dotychczasową realizację uchwał VI Zjazdu oraz przedyskutowano zadania na lata 1974-75, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości i warunków podjęcia zadań nie ujętych w planie pięcioletnim.

Referaty egzekutyw komitetów partyjnych oraz dyskusje cechował realizm w ocenie istniejącej sytuacji i koncentracja uwagi na tych dziedzinach

gospodarki, w których możliwe jest i konieczne przyspieszenie tempa.

Z uznaniem należy podkreślić łączenie spraw regionu z celami ogólnego rozwoju kraju. W atmosferze wielkiego zaangażowania ideowego przebiegały również konferencje partyjne w wojsku. Na podstawie oceny przebiegu zebrań plenarnych KW oraz konsultacji w zakładach pracy można stwierdzić, że cała partia ożywia jest niezłomną wolą konsekwentnej realizacji uchwał VI Zjazdu.

Atmosfera powszechnej aktywności członków partii i ich jednoci wokół wspólnego programu znalazła — powiedział **E. Gierka** — szczególnie dobitny i cenny wyraz w ogólnopartyjnym czynie społecznym i produkcyjnym. Wzięło w nim — w niedzielę 30 września — udział ponad 2 mln członków i kandydatów partii, a także około 500 tys. członków sojuszników stronnictwa politycznych, członków organizacji młodzieżowych i bezpartyjnych. Czyn partyjny był wzorem dobrej i sprawnej organizacji pracy społecznej. Pracowano przy budowie i naprawie dróg, obiektów społecznych, socjalnych i kulturalnych. Wykonano wiele prac dla gospodarki komunalnej oraz przy porządkowaniu terenów zakładów produkcyjnych. Poważne rezultaty przyniosła też praca produkcyjna podjęta przez część załóg.

Czyn wykazał wysoką zdolność mobilizacyjną partii, uzmocnił w szeregach partyjnych wiarę we własne siły i w skuteczność wspólnego, zbrojnego działania. Stał się potężną manifestacją zwałości i zdolności działania partii przed I Krajową Konferencją Partijną.

W analizach i decyzjach, które przedłożymy Konferencji — stwierdził I sekretarz KC — kierować się powinniśmy nadrzędnym celem — konsekwentnej i optymalnej realizacji społeczno-ekonomicznego programu VI Zjazdu, a więc kojarzenia wysokiego tempa wzrostu gospodarczego z wydatną poprawą warunków bytu ludzi pracy. Określa on jedynie słuszną linię polityki partii. Linię tej trzymamy się i z całym zdecydowaniem nadal będziemy trzymać. Ta droga umacniać będziemy dalej i rozwijać socjalizm w Polsce. Ta droga, poprzez stałe zacieśnianie bezpośrednich więzi z klasą robotniczą i całym narodem — podnosić na wyższy poziom kierowniczą rolę partii. Myślą przewodnią wszystkich naszych poczynań, całej naszej pracy jest budowa socjalistycznej Polski — silnej i za sobą, realizującej w pełni wszystkie żywotne interesy, dążenia i aspiracje naszego narodu, wnoszącej godny naszemu narodu wkład do umacniania i rozwoju socjalistycznej wspólnoty, do wielkiej sprawy socjalizmu i pokoju.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabierali:

członek KC, wiceprzewodniczący CRZZ — **Roman Stachoń**, członek KC, słusarz PKP Gdańsk — **Brunon Peta**, członek KC, słusarz ZPB „Pamotex” w Pabianicach — **Bohdan Stusio**, członek KC, słuszar z ZPO „Wólcanka” w Łodzi — **Jadwiga Blus**, z-ca członka KC, przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Kamienik woj. Opole — **Michał Jakubiec**, z-ca członka KC, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie — **Mieczysław Karaś**, z-ca członka KC, II sekretarz WKW PZPR — **Franciszek Tekliński**, członek KC, słusarz Zakładów „Cegielskie go” w Poznaniu — **Aleksander Wyrobski**, członek KC, I sekretarz KW PZPR w Kielcach — **Aleksander Zarajczyk**, członek KC, górnik z Kopalni „Lenin” w Wesołej — **Stanisław Cmielewski**, członek KC, sekretarz CRZZ — **Stanisław Szkraba**, z-ca członka KC, II sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — **Tadeusz Ludwikowski**.

Uczestnicy dyskusji aprobowali wypowiedzi o zasadniczych treściach przedstawionych w tezach referatu Ko-

Centralne uroczystości

Dokończenie ze str. 1

frontach II wojny światowej i grupą przodujących żołnierzy Wojska Polskiego. Do zebrań przemówił **Edward Gierka**.

W sali Teatru Wielkiego w Warszawie odbyła się uroczysta centralna akademii z okazji 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Przybyli liczni żołnierze, oficerowie i generałowie WP, weterani walk z faszystami, o wyzwolenie narodowe i społeczne, przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Gorąco powitano przybyłych na uroczystości członków najwyższych władz z **Edwardem Gierkiem**, **Henrykiem Jabłońskim** i **Piotrem Jaroszewiczem**.

Serdecznie powitano delegację Armii Radzieckiej, przybyłą na uroczystości jubileuszowe LWP, a także Czechosłowackiej Armii Ludowej i Narodowej Armii Ludowej NRD.

W sali Teatru Wielkiego obecni byli też przedstawiciele naczelnego dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego oraz Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej.

Zebranych powitał premier **P. Jaroszewicz**:

Inne imię

We wczorajszej informacji o wpisach do Księgi Czynów i Osiągnięć Nauki Polskiej, dokonanych w UAM, zmieniło się imię doc. dr. hab. **Teodora Krajewskiego**. Przypisano mu

LOGO

Zachmurzenie duże i opady deszczu, od północy kraju do dzielnic centralnych postępujące ochłodzenie i zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami deszczu oraz śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od 5 st. na północy do 12 st. na południu. Wiatry przeważnie umiarkowane, północno-zachodnie, od północy kraju skrajnie na północne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Zbyszek Kruk**

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań. ▲ Redaguje kolegium: **Marian Fleisierowicz** (zastępca redaktora naczelnego), **Tadeusz Kaczmarek** (sekretarz redakcji), **Kazimierz Marcinkowski**, **Wiesław Porzycki** (redaktor naczelny), **Zbigniew Szumowski**, **Jerzy Walasek**.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ▲ Rękopisów nie zamawiamy. ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Żwirzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. ▲ Indeks nr 35029. D-9

Najbliższa droga



Plik Tadeusz Wodziecko
Fot. — „Głos”

— Teraz, w Warszawie na Pradze, kładę się spać. Chciałbym zająć tam do nich pewnego dnia. Stanać i powiedzieć: — choraży Sawicki melduje swój powrót do domu!

Żołnierze puszczali głowę. Sawicki wziął za rękę kaprala Tadeusza Wodzieckę: — Tadek, chodź, zobaczmy, co tam na dworze.

Stali już w ciemnościach, z daleka było widać odbłaski pojedynczych strzałów artylerii, która wstrzeliwała się już w pozycje nieprzyjaciela. Noc była zimna, dżdżysta. Obydwaj patrzyli przed siebie, jakby chcieli przebieć ciemną tajemnicę nocy. Wracali wspomnieniami innych dni.

Był dzień 14 września 1939 roku. Drogami od Zaleszczyk i Delatyna, w kierunku mostu na Dniestrze, ciągnęły polskie oddziały wojskowe. Szły pełne kompanie, pojedynczy żołnierze.

Kapral Tadeusz Wodziecko i kapral Józef Kucharczyk, obydwa z Rypna, wraz z plutonowym Władysławem Fitą z województwa poznańskiego — wszyscy trzej żołnierze 53 pułku piechoty ze Stryja — usiedli na skraju rowu, zapalili papierosy.

— No i co chłopaki. Jak decydujemy — powiedział Fita, Rumunia czy powrót do domu?

Te decyzje musieli podjąć. Dojrzała zresztą w nich w ciągu kilkunastodniowej żołnierskiej wędrówki. Zostali. Tadeusz wrócił do swojej pracy w Kopalni Nafty w Rypnie.

21 czerwca 1941 roku. Drugi Moskiewski Strzelecki Pułk z Moskwy prowadzi ćwiczenia na poligonie w Lasach Państwowych. Dochodzi południe. Tadeusz Wodziecko kończy przygotowywać posiłek. Już ma zabrać się do zupy kipiącej w kociołku, gdy rozlega się alarm bojowy.

— A żeby ich pokreśliło — padają ze wszystkich stron uwagi żołnierzy. Nie mieli innej pory? — Na placu apelowym zrozumieli, że nie jest to zwyczajny ćwiczebny alarm. Dowódca — pułkownik Potapow jest błąd, kiedy mówi do nich: „Niemcy napadli na Związek Radziecki.”

„Tęgo samego dnia ruszyli przez Nagiełkę i Moskwę na front pod Mińsk. — Chłopa nadawała taka pogoda, i to jeszcze w dniu, kiedy mamy się naprzód. Woda z dołu, woda z góry. Macie może kruszatkę? Dajcie pociągnąć.”

Przysiadł się do grupy żołnierzy. Rozmowa jakoś nie kleiła się. Wszyscy byli już myślami na pierwszej linii, tam, gdzie stał pierwszy i drugi pułk. Długo czekali na ten dzień. Pragnęli jak najszybciej stanąć oko w oko z nieprzyjacielem. A jednak mimo woli każdy z nich zadawał sobie pytanie: — Jak będzie ze mną? Jakby na potwierdzenie tych żołnierskich myśli, choraży Sawicki powiedział:

— Teraz, w Warszawie na Pradze, kładę się spać. Chciałbym zająć tam do nich pewnego dnia. Stanać i powiedzieć: — choraży Sawicki melduje swój powrót do domu!

Żołnierze puszczali głowę. Sawicki wziął za rękę kaprala Tadeusza Wodzieckę: — Tadek, chodź, zobaczmy, co tam na dworze.

Stali już w ciemnościach, z daleka było widać odbłaski pojedynczych strzałów artylerii, która wstrzeliwała się już w pozycje nieprzyjaciela. Noc była zimna, dżdżysta. Obydwaj patrzyli przed siebie, jakby chcieli przebieć ciemną tajemnicę nocy. Wracali wspomnieniami innych dni.

Był dzień 14 września 1939 roku. Drogami od Zaleszczyk i Delatyna, w kierunku mostu na Dniestrze, ciągnęły polskie oddziały wojskowe. Szły pełne kompanie, pojedynczy żołnierze.

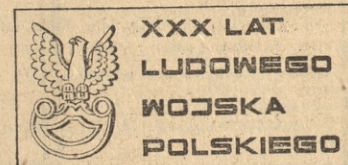
Kapral Tadeusz Wodziecko i kapral Józef Kucharczyk, obydwa z Rypna, wraz z plutonowym Władysławem Fitą z województwa poznańskiego — wszyscy trzej żołnierze 53 pułku piechoty ze Stryja — usiedli na skraju rowu, zapalili papierosy.

— No i co chłopaki. Jak decydujemy — powiedział Fita, Rumunia czy powrót do domu?

Te decyzje musieli podjąć. Dojrzała zresztą w nich w ciągu kilkunastodniowej żołnierskiej wędrówki. Zostali. Tadeusz wrócił do swojej pracy w Kopalni Nafty w Rypnie.

cisza zapowiadająca coś niezwykłego? Gdzie to potem znaleźli się polscy żołnierze?

Pod Archangielskiem, przy budowie fabryk zbrojeniowych. Tadeusz dobrze poznał hart radzieckich ludzi. Na maszynach ustawionych w szeregach polu prowadzili już produkcję armat przeciwlotniczych. Po tem dopiero wznoszono mury i dachy. Pracowano po 14—16 godzin na dobę. Niewiele wtedy miał wolnego czasu jako brygadier montażowy, by porozmawiać z Władkiem Ukleją i Jankiem Stelmazykiem. Zresztą zawsze mówili o jednym — o drodze powrotu. Po tem ich batalion budowlany przeniesiono do Jozskara Ola.



Przyszedł dzień 10 maja 1943 roku. Tej daty Tadeusz nie zapomni nigdy. Rankiem stojąc przed batalionem, dowódca kpt. Kołomyjec chrząknął i zgodnie ze swym zwyczajem zaczął:

— Nu, rebiata! Będzie polskie wojsko. Nie wiadomo jeszcze gdzie i kiedy ale będzie... Sami zdecydowanie czy zostaniecie z nami czy też pójdziecie w polską armię.

Cisza zaległa plac. Tadeusz spojrział na twarz żołnierzy. Rysowała się na nich już podjęta decyzja.

I tak pewnego dnia z Jozskara Ola ruszył pociąg — 20 wagonów. Melodia „Katuszy” przeplatała się z „O moim rozmarzynie”. Potem na innych stacjach, doczepiano nowe wagony — z tymi, którzy podobnie jak wrześniowi żołnierze-tulacze szukali najkrótszej drogi do ojczyzny.

Sielce. Tu codziennie przybawali nowi ochotnicy. Młodzi, po 18 lat, i starsi, po pięćdziesiąt lat. Tadeusz był już dowódcą plutonu w kompanii rusznicy przeciwpancernych w 3 pułku piechoty... Z dowódcą batalionu, porucznikiem Firko, często rozmawiali o potrzebie do skolenia obsługi własnego otrzymanego sprzętu. Firko zawsze kończył: Tadek — ty to najlepiej potrafisz, przyszedłeś prosto z wojska. I znowu był dzień, który musiał utkwić w pamięci na całe życie. 15 lipca, w rocznicę bitwy pod Grunwaldem, złożyli przysięgę na wierność narodowi.

Wśród zagmatwanych i spornych epizodów drugiej wojny światowej istnieje jeden przypominający na pozór historyjkę z kronik medycyny sądowej. Jednakże w istocie swej dowodzi on czegoś poważniejszego — nieuchronności losu wszystkich zbrodniarzy wojennych, którzy planują zbrodnicze akcje przeciw pokojowi i człowieczeństwu.

Chodzi tu o odnalezienie i identyfikację zwłok zbrodniarza wojennego „numer 1” — Adolfa Hitlera, który popełnił samobójstwo 30 kwietnia 1945 roku w bunkrze kancelarii Rzeszy. Czytelnicy radzieccy wiedzą o tym z relacji uczestników tej operacji, przede wszystkim z prac tłumaczk wojskowej H. Rzewskiej, a także ze wspomnień W. Gorbuzyna i I. Klimienki.

Autor niniejszego reportażu również zajmował się badaniem i relacjonowaniem wydarzeń 30 kwietnia, m. in. w swej książce „Koniec pewnej legendy”. Właśnie z tego tytułu miałem okazję być świadkiem nowych „bojów propagandowych” wokół finału Trzeciej Rzeszy.

Sytuacja wyjściowa była następująca: 4 maja 1945 roku zwiadowcy radzieccy znaleźli w ogrodzie kancelarii Rzeszy dwa zwłone trupy. Na podstawie danych dokumentalnych ustalono, że są to trupy Adolfa Hitlera i Ewy Braun. Decydując „poszlaka” stały się protezy, które zostały rozpoznane przez technika den-

Tu, nad rzeką Mieręją po raz pierwszy mieli ją potwierdzić.

Przyszedł świt 12 października 1943 roku. Czy dzień ten przyniesie upragnione zwycięstwo nad zleniawionym wrogiem? Dowódcy patrzyli na zegarek. Zaczęło się.

Artyleria — przy pomocy katusz przygotowała teren do ataku. Po dziesiątej z głośnym „hurra, niech żyje Polska” po derwały się oddziały 1 i 2 pułku piechoty.

Pluton Tadeusza przygotował się wraz z 3 pułkiem do wsparcia pierwszego natarcia. Dochodziła godzina 14, gdy rozległ się okrzyk „naprzód, wперёд!”

3 pułk rozpoczyna forsowanie Mieręji. Żołnierze wpadają po szybie w bagno, karabiny nad głowami, pomagają sobie nawzajem w przejściu. Nie ma chwili do zastanowienia się.

Pierwszy przez Mieręję przetrwał chorąży Sawicki. Z pistoletem wzniesionym nad głowę krzyczy „naprzód, nie zatrzymywać się”. Nagle zalemuje się, pada. Niepotrzebna już mu żadna pomoc.

Celowniczy Dąbrowski krzyczy do Tadeusza: plutonowy, nie mogę strzelać, ręka mi urwała”. Pokazuje kikut prawej ręki. Sam wycofuje się na punkt opatrunkowy. Zatrzymują się nie wolno. Muszą dojść do pierwszej linii, by wzmacnić obronę 1 i 2 pułku.

Niemcy rozpoczynają kontrataki. Nie dają chwili odpoczynku. Trup pada gęsto. Każdy metr ziemi zroszony jest polską krwią. Kościuszkowcy pokonują strach. Zaciętość prostuje im kregosłupy.

Kontrataki Niemców nadchodzą jeden po drugim. Z niebiosa leje deszcz. Nie przynosi on jednak rozjemcy. Tadeusz pilnuje, by wszystkie linie były obsadzone. By chłopcy nie gromadzili się po schronach. Każda chwila nieuwagi może grozić utratą pozycji. Tęgo wszystkiego, co z takim trudem zdobyli.

I tak przychodzi 13 dzień października. Niemcy ściągają dalsze posiłki. Jednak ich ataki są już osłabione. Polscy żołnierze wytrzymali chrzest ognia. Dopiero z 13 na 14 października zastąpieni przez żołnierzy radzieckich, wycofują się na drugą linię.

Pierwsza stalowa brama, która zagrażała drodze do wolnej Ojczyzny, została wyłamana. Dokonał tego żołnierz-tulacz, przekonany, że do wolnej polskiej ziemi ta droga jest najbliższa.

JERZY KNAPIK

wania, nie był niczym niezwykłym.

Następny punkt polemiki sugerował, że autor niniejszego artykułu, który obalił w swej książce wersję samobójczego „oficerskiego strzału” Hitlera, pobiennie potraktował zeznania niemieckich świadków oraz odrzucił świadectwo adiu-tanta Hitlera Guenschego i kamerdynera Lingego, którzy dowodzili odwrotnej tezy. Po noć bardzo ważne jest rów-

niez to, że o „strzale” zeznawały cztery osoby ze świty hitlerowskiej, które w różnych okresach zatrzymano w różnych miejscach.

Niestety, i ten argument nie jest zbyt przekonujący. Oczywiście, owe cztery osoby zatrzymano w czterech różnych miejscach. Ale przedtem były one przecież razem w bunkrze! Z punktu widzenia elementarnej kryminalistyki nie można tu nie tylko wykluczyć możliwości zmywu, lecz przeciwnie — należy ją zakładać. Wszystkie te osoby — Guensche, Linge i im podobni po samobójstwie Hitlera mieli możliwość porozumienia się, czy też, ściślej mówiąc, wykonania poleceń jakie otrzymali od Goebbelsa i Bormana.

Przed Dniem Nauczyciela

Praca kształtuje charakter



Stanisław Kończak.
Fot. — K. Przychodźki

Stanisław Kończak mówi o sobie, że już jako uczeń lubił pomagać i instruować swoich kolegów. Ucząc drugich, miał poczucie użyteczności społecznej. Toteż z go-ry przesadził o swoim miejscu pracy. Został nauczycielem za wodu. Nieprzerwanie, od 28 lat pracuje w tym samym Technikum Mechanicznym nr 1 im. Janka Krasickiego w Poznaniu. Od dziesięciu lat pełni społecznie funkcję kierownika praktycznego szkolenia uczniów. Wychował wielu fachowców, zbierając niezmiennie same pochwały.

Skończył w ubiegłym roku Pedagogiczną Szkołę Techniczną, bowiem zdawał sobie sprawę, że nauczycielowi zawodu nie wystarczy same umiejętności fachowe. Tym bardziej, gdy Technikum Mechaniczne nr 1 im. Janka Krasickiego weszło do Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Poznaniu i gromada podopiecznych się rozrosła. Jak tu trafić do ucznia szkoły zasadniczej, technikum, liceum przemysłowe go? Wrodzone umiejętności pedagogiczne i praktyka nie zawsze wystarczały w rozwiązywaniu konfliktów.

Wprawdzie zawsze miał wy-czucie ważności problemu i tak na przykład nigdy nie w-jował o długości włosów, mod-ne stroje. Młodzież traktuje z dużą życzliwością. Sprawy wy-

chowawcze stawia na równi z dydaktycznymi. Twierdzi, że najważniejszym celem pracy pedagogicznej jest wychowanie uczciwego człowieka. Dlatego też tak dużą wagę przywiązuje do prac, które wy-konuje młodzież w warsztatach, starając się, aby ta pra-ca zawsze była użyteczna, by przedmioty wykonywane w czasie zajęć znajdowały praktyczne zastosowanie. Stopniem niedostateczną stawia rzadko-

Pana Stanisława Kończaka cechuje pedantyczne zamiłowanie do porządku — wpaja je uczniom, bo jak twierdzi — w bałaganie nie można się niczego nauczyć. Zamiłowanie do porządku i troska o właściwe wykorzystanie każdej godziny lekcyjnej skłoniły go do opracowania jednolitych, szczegółowych planów dydaktyczno-wychowawczych dla czterech specjalności zawodowych takich jak: obróbka skrawaniem, budowa maszyn, automatyka, naprawa maszyn.

Oglądał pękate teczek tych planów, jako że każda specjalność ma kilka pokrewnych grup zawodowych. Trzeba dużej wiedzy o przedmiocie i wytrwałości, aby podjąć taką pracę. Stanisław Kończak jest przekonany, że dobre zaplanowanie dnia daje dość czasu na wszystkie zajęcia. Jego dewiza jest natychmiastowe wykonywanie każdej pracy dzięki temu nie narzeka na przepracowanie.

W ubiegłym roku nasz rozmówca otrzymał nagrodę pierwszego stopnia Ministra Oświaty i Wychowania.

BARBARA GRZEGORZEWSKA



Szefi Prezydium WRN i WFJN oraz Prezydium RN Poznania i WK FJN — dla powiatu dzielnicy, które zwyciężą w konkursie „Mieszkańcy sobie i ojczyźnie”.

Fot. — K. Przychodźki

Dokończenie ze str. 1

się w dotychczasowej realizacji zamierzeń konkursowych. W pierwszej kolejności szefi tary trafiają do powiatu ostrowskiego i do dzielnicy Wilda — do tamtejszych zakładów pracy, samorządów mieszkańców organizacji społecznych, wsi, które skupiają najbardziej aktywnych budowniczych społecznych.

Tęgo rodzaju usatysfakcjonowanie społecznych budowniczych powinno przyczynić się do ich dalszej aktywizacji, czego wyrazem będą nowe inicjatywy na rzecz rozwoju Wielkopolski. (y)

LEW BEZYMIEŃSKI
Ciąg dalszy jutro.

ROZWIĄZANIE ZAGADKI TRZECIEJ RZESZY

1

menty są obecnie powszechnie znane.

Byłem uczestnikiem zaciętych sporów, jakie toczyły się wokół tego epizodu. Wyrażano przy tym najróżniejsze poglądy. Niektórzy mówili, że spory na ten temat są w ogóle bezprzedmiotowe i dość już grzebania w przeszłości. Zresztą tezę tę lansuje się obecnie nie tylko w stosunku do losów wszystkich zbrodniarzy wojennych. Kiedy chce się usprawiedliwić tendencję wielu sądów zachodnoniemieckich do rehabilitowania sprawców nazistowskich zbrodni wojennych, twierdzi się najczęściej: „Jak długo można grzebać się w przeszłości? Zostawcie nas w spokoju!”

Jeśli idzie zaś o koła nazistowskie, tutaj — jak zdoła-

łem się zorientować — kwestia samobójstwa Hitlera w ogóle uważana jest za „niepodlegającą dyskusji”.

Dla tych panów bardzo nieprzyjemne jest to, iż dokumenty zadają kłam legendzie o „oficerskiej śmierci” Fuehrera, który ponoć, według reguł pruskiego kodeksu honorowego, strzelił sobie w łeb. A w ogóle ten ów pragnąłby dowiedzieć, iż żołnierze radzieccy znaleźli trupa Hitlera, wobec czego cała

Można by oczywiście przypomnieć, że w Anglii istnieje zasada, według której ważne dokumenty o charakterze państwowym publikuje się dopiero po 30 latach. Tak więc okres 23 lat, jaki dzielił oświadczenie aktów o samobójstwie Hitlera od ich opubliko-

Niewygaszone ognisko napięcia

Mimo wysiłków państw socjalistycznych, mediacji ONZ i innych inicjatyw zmierzających do pokojowego uregulowania konfliktu izraelsko-arabskiego, na Bliskim Wschodzie znów wybuchły walki. W takiej chwili warto przypomnieć sobie oczywistą i najważniejszą prawdę, że podstawową przyczyną nowego zaognienia konfliktu jest nieprzejednanie Tel-Awiwu w kwestii sprawiedliwego uregulowania sporu między Arabami a Izraelem.

Od czerwca 1967, kiedy wojska izraelskie zajęły Półwysep Synajski, Wzgórza Golan i część Jordani, przywódca w Tel-Awiwie odrzucając wszelkie propozycje zmierzające do ustanowienia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Izrael sabotuje w szczególności rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ z listopada 1967, która wzywa do wycofania izraelskich sił zbrojnych z terytoriów okupowanych w czerwcu 1967. Niemal wszystkie państwa świata uznały tę rezolucję za podstawę politycznego uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Domagając się od Arabów zgody na uwiecznienie zaboru ziem okupowanych po 5 czerwca 1967, Izrael tłumaczy, iż poprzednie linie graniczne były dlań mało bezpieczne. Jest to argument dziwny; przyjęcie go równałoby się otwarciu drogi dla wszelkiego rodzaju agresji. Izrael mówi o prawie do bezpiecznego istnienia, ale kraje arabskie i opinia światowa mają wszelkie powody, by uważać argumentację Tel-Awiwu za wykręt, za którym kryją się ekspansjonistyczne plany szowinistów izraelskich. Egipt w odpowiedzi na memorandum Jarringa z lutego 1971 zgodził się nie tylko podpisać porozumienie pokojowe z Izraelem, zapewnić swobodę żeglugi w Cieśninie Tyrńskiej i przepuszczać statki izraelskie przez Kanał Sueski, ale także, aby rozwiązać obawy Izraela, przystał na ustanowienie strefy demilitaryzowanych, rozciągających się wzdłuż granic w głąb terytorium każdej strony i na stacjonowanie pokojowych oddziałów ONZ w Szarm el-Szejk w wejścia do Cieśniny Tyrńskiej. Egipt stawiał tylko jeden

warunek, zgodny zresztą z pro pozycjami Jarringa — Izrael odda to, co zagarnął w r. 1967. Tel-Awiw odpowiedział na to, że „nie wycofa się za linię sprzed 5 czerwca 1967”. Izrael zaproponował Arabom, aby zasiadli przy stole rokowań z przedstawicielami Tel-Awiwu i wspólnie z nim ustalić, które terytoria okupowane mają pozostać na zawsze w rękach Izraela. Nie można się dziwić państwom arabskim, że odrzuciły tę propozycję, jako uwiaczącą ich godność.

Wskutek jastrzębiej polityki Izraela sytuacja na Bliskim Wschodzie od kilku lat pozostaje w rażącej sprzeczności z podstawowymi procesami, jakie zachodzą na arenie międzynarodowej, teraz zaś ponownie się zaostriżyła.

Opinia międzynarodowa powinna raz jeszcze przypomnieć przywódcom Izraela, że tylko wycofanie się z ziem arabskich, zagarniętych w roku 1967, i poszanowanie praw arabskiej ludności Palestyny, mogą zapewnić trwały pokój na Bliskim Wschodzie.

Egzamin jesieni

Ponownie zielenią się pola. Wschodzą oziminy. Pomimo suszy, która tej jesieni dała się ogromnie we znaki rolnictwu, udało się w Wielkopolsce przeprowadzić w porę siewy zbóż. Najszybciej uporało się z tym w tych gospodarstwach, w których

nie zaniedbano późniejszych podorywek.

Tego zabiegu nie zastąpią żadne kultury czy brzozy talerzowe, którymi usiłowano rozbić zeschniętą glebę. Nic dziwnego, że potem masowo łamały się lemiesz pługów. Wielu rolników wolało więc wypożyczyć zestawy traktorowe z międzykółkowymi baz maszynowych. Połamane lemiesz zapisano na konto oczywistych strat kółek rolniczych. Czy tylko kółek? To majątek społeczny wsi, a więc i w konsekwencji wszystkich rolników.

Tegoroczne wykopki ziemniaków mimo suszy, przebiegły sprawnie. Słoneczna pogoda zapewniała wybranie z ziemi suchych i czystych bulw, lecz zeschnięta gleba hamowała pracę maszyn. Łamały się prety kopaczek, notowano liczne awarie, usuwane zresztą dosyć sprawnie przez ekipy remontowe.

Tej jesieni dobrze zdała egzamin obsługa wykopkowa. Wcześniej ustalone harmonogramy prac maszyn zapewni-

ły gospodarzy, że nie zostaną pominięci.

Problem nr 1 stanowi obecnie należyte zakonserwowanie ziemniaków na zimę. Mniejszy urodzaj niż przewidywano zmusza do maksymalnej oszczędności tej cennej dla inwentarza paszy. Stąd takie powodzenie parowania ziemniaków kolumnami parnikowymi i zakiszanie ich na zimę w siłosach i dołach.

Województwo poznańskie ma zbyt małą liczbę kolumn parnikowych, wiele z nich jest mocno wyeksploatowanych. Mimo to w tym sezonie zaplanowano, że uparują one po 500 ton ziemniaków, podczas gdy w innych województwach nie osiąga się nawet połowy tej wydajności. Wydaje się, że w tej sytuacji wskazane są przerzuty sprzętu, nie zbyt jeszcze gdzie indziej docenianego właśnie na teren Wielkopolski, gdzie nikogo o korzyściach parowania ziemniaków nie trzeba przekonywać.

M. P.



SPORT-SPORT-SPORT

Polska — Holandia 1:1

Piłkarska reprezentacja Polski rozegrała w środę na stadionie Feyenoordu w Rotterdamie towarzyskie międzynarodowe spotkanie z Holandią. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Bramki strzelili — dla Holandii De Jong w 35 min., dla Polski Deyna w 45 min.

Srodowy mecz bedacy ostatnim sprawdzianem przed pojedynkiem na Wembley był bardzo potrzebny polskiemu zespołowi. Przeciwnik był idealnym sparring-partnerem. Demonstrował grę szybką, nowocześnie, ale prowadzona zgodnie z przepisami. Na tle rywali najlepiej zaprezentowała się w naszej drużynie druga linia: pracowity Kasperczak, często strzelający Deyna i skutecznie grający Cmiliewicz. De fensywa popełniła w pierwszej połowie kilka błędów, a najlepiej w tej formacji był J. Gorgoń. Nasz atak grał dość nieskutecznie. Najbardziej wypadł w nim Domarski, który ustępował szybkości obu skrzydłowym.

Bramkarz Tomaszewski obok kilku skutecznych interwencji miał też słabsze momenty. Jego niebezpieczna maniera jest zbyt częsta i niepotrzebne oddalenie się od bramki. Jego następcą Kallnowski nie miał zbyt wielu okazji do zademonstrowania swych umiejętności.

Po meczu trener Górski powiedział: „Mecz nie był zbyt pięknym widowiskiem, obie drużyny nie dały z siebie wszystkiego. Jestem jednak zadowolony z postawy moich podopiecznych. Wszyscy spi-

sali się tak jak tego oczekiwałem. Wydaje mi się, że nasi piłkarze są nieco zmęczeni. Nie dziwnego — rozegrali w ciągu ostatnich 15 dni, aż 5 spotkań. Sadzę, że kilkudniowe zgrupowanie w Rembertowie, które rozpoczyna się już w czwartek pozwoli na odzyskanie kondycji i siły przed meczem z Anglią. (t)

x dalekopisem x

W Tbilisi rozpoczął się 10. brm. międzynarodowy turniej koszykówki LKS latwo wygrali z Uniwersyte-tem Praga (CSRS) 79:48 (43:26).

Po zwycięstwie 47:31 w pierwszym meczu i ostatnim porażce 29:49 w Czernie polscy żużlowcy postanowili zrewanżować się swoim radzieckim kolegom i wygrać międzynarodowy mecz w Opolu. Polacy w tym meczu wstąpili w silnym składzie z bohaterami mistrzostw świata Szczakielem i Plechem. Po zwycięstwie walczyli wysoko, bo 50:28, zwyciężyli żużlowcy ZSRR.

Na stadionie LKS w Łodzi w towarzyskim spotkaniu piłkarskim młodzieżowych reprezentacji (do lat 23) Polska przegrała z Austrią 1:2 (0:2). (t)

Eliminacje II IMR w Szamotułach

W Szamotułach odbyły się eliminacje II Igrzysk Młodzieży Robotniczej, w statkówce i piłce nożnej. W rozgrywkach zorganizowanych przez Zarząd Ogniska TKKF „Wacław”, mistrzostwo powiatu w statkówce zdobyła Fabryka Maszyn i Urządzeń „Spomasz” we Wronkach, pokonując w finale Zakłady Zbożowo-Młynarskie Szamotuły. W finałowym meczu, pilki nożnej zwyciężyła także drużyna „Spomaszu”, pokonując „Pogon” Pniewy 1:0. (zb)

Młodzi rajdowcy w Obornickim

VII Jesienny Rajd Młodzieżowy do Rogoźna, odbył się w ostatnią sobotę i niedzielę. Kilka jego tras pieszych i kolarskich wiodło przez najpiękniejsze zakątki Ziemi Obornickiej. Przemierzając je w sumie około 300 turystów ze szkół nie tylko tego powiatu, lecz i sąsiednich. Poznali oni piękno jesiennego krajobrazu regionu oraz jego rozwój społeczno-gospodarczy. Na mecie — w rogożńskiej „dwójce” wśród uczestników rajdu m. in. rozlosowano wiele atrakcyjnych upominków, ufundowanych przez organizatorów — tamtejsze koło PTTK, KH ZHP PKKFIT oraz Wydział Oświaty Prezydium PRN w Obornikach. (bcp)

Praca Nauka

Rataje potrzebna pomoc do dwójga małych dzieci na 4 godziny przed południem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9191g.

Potrzebni tokarz i ślusarz — mogą być renciści. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9201g.

Inwalida sprawny — podjęcie pracy chałupniczej, dorywczej, dochodząca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9214g.

Opiekunka do rocznego dziecka. Rycerska 39c m. 7, po godz. 16. 9222g

Przyjme malarza sztyldowego. Tel. 553-47. 9234g

Przyjme dozorstwo, warunk mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Przyjme kelnerów na dobrych warunkach (w mieście, 35 km od Poznania), dojazd bardzo dobry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9069g.

Gospośia na plebanie, w pobliżu Pleszewa, potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9085g.

Fryzjerka, na bardzo dobrych warunkach, potrzebna. Garbary 56. 9089g

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunk mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9173g.

Potrzebna repasarka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9183g.

Dziwiarka na maszynę dwupłytową oraz ręczną, do zycia swetrów — potrzebne Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9191g.

Uczennica fryzjerska po 1,5-roczej nauce, pilnie poszukuje zakładu do kontynuowania dalszej nauki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9193g.

Uczniów przyjmie, 18 lat, dobre warunki. Zakład Mechaniczny, Garbary 54 w podwórzu. 9197g

Uczennica krawiecka, potrzebna. Gwardii Ludowej 24b. 9195g

Profesor licealny, udziela lekcji matematyki. Reya 4 m. 4, telefon 433-12. 9104g

Student, udziela korepetycji z matematyki, fizyki, chemii. Tel. 601-72. 9194g

Uczniów i malarzy, przyjmie. Mielżyńskiego 20 m. 9. 9210g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów projektantów (zrynierów budowlanych i mechaników), kreślarzy maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, inżynierów — przyjąć szczególowych informacji pisemnych udziela „WIE-DZA” 31-139 Kraków: ul. Ścisłowskiego 8 (Bocznica Łobzowska) 2319-K?

Kupno Sprzedaż

Sprzedam piękną dużą biblioteczną szafę, „en deb, styl flamandzki, godzina 11-17, tel. 554-2. 9229g

Kupię bony PeKaO na Flata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9243g

Kupię kanapopotaczan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9131g.

Pianino z płytą metalową, kupię. Chojnacka — Kniewskiego 23, telefon 627-95. 9143g

Kupię piec kuchenny. Telefon 407-58. 9132g

Kożuch męski nowy, kupię. Tel. 67-98 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9130g.

Kupię magiel elektryczny (praoznica elektryczna). Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9113g

Kupię bony PeKaO — na Flata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9067g

Kupię wózek biźniaczy, głęboki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9092g

Sprzedam maszynę „Busch”, dwupłytową. Ul. Gwardii Ludowej 12 m. 12b. 9155g

Sprzedam spiesznie pianino, płytę metalową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9150g.

Sprzedam Zetor 25 K, z odnośnikiem i kompresorem. Brembor. Kąkolowa, poczta Granowo. Pow. N. Tomysl. 9192g

Sprzedam magiel ręczny. Tel. 318-53. 9194g

Sprzedam maszynę do mienienia mięsa „WILK”. Tel. 314-30, w godz. 7-9. 9198g

Sprzedam taksmetr „Pol-tax” oraz Warszewe 203. W idealnym stanie. Poznań, Grochowska 78 m. 1. 9228g

Sprzedam korzystnie pianino. Poznań, Scinawska 78a (Junikowo). 9232g

Sprzedam MZ-250, ES/2 i bandonion 4-horowa. Luboń 4, ul. Juranda 6. 9244g

Łapki karakulowe na śródnią figurę, sprzedam. Ostroroga 4. 9236g

W DOMU I W PODRÓŻY ZAWSZE POTRZEBNY

„KLAR”



NIEZAWODNY WYWABIACZ DO PLAM TŁUSTYCH.

„KLAR”

usuwa plamy z tłuszczu, olejów i smoły z wełny, bawełny, jedwabiu naturalnego, lnu i elany.

CENA DET.: 7.30 ZA 1 OPAKOWANIE

Do nabycia w sklepach z artykułami chemicznymi.

Producent:

C. W. U „LIBELLA”

Warszawa, ul. Filtrowa 63

2475-K2

Licytacje

Km. 251/72 OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Chodzieży, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 listopada 1973 r. o godz. 14, w Sądzie Powiatowym w Chodzieży odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości położonej w Szamociźnie, ul. Marcinkowskiego 56 pow. Chodzież, stanowiącej współwłasność Jana i Kwiryny Czaja o powierzchni 4.16.00 ha wraz z częściami składowymi, zabudowania i grunty, objętej księgą wieczystą Państwowego Biura Notarialnego w Chodzieży Kwn. nr 2110.

Nieruchomość oszacowana na zł. 193.724,90 a cena wywołania wynosi zł. 145.294,—.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 19.373,— w gotówce albo w książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego do przyjmowania wkładów oszczędnościowych zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, jak również posiadać kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego zgodnie z wymogami Rady Ministrów z dnia 28. 11. 1964r. Dz. U. nr 24 z dnia 10. 10. 1970 roku, poz. 199. 2622-K2

Pracownicy poszukiwani

Gminna Spółdzielnia w Nowym Tomyślu, ul. Kolejowa 37a — zatrudni zaraz

- kierownika Mieszalni Pasz — wykształcenie wyższe — średnie — rolnicze.
- kierownika technicznego Mieszalni Pasz — wykształcenie wyższe — średnie — rolnicze.

Strzeżony zatrudnienia i wynagrodzenia do omówienia w Dziale Kadr na miejscu. 2597-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Usług Drzewnych i Szklarskich w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3 zatrudni zaraz:

- 15 STOLARZY
- 10 POMOC. STOLARZA

do prac warsztatowo - montażowych przy budowie Hotelu „Polonez”.

Placa w systemie akordowym.

KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia i Zbytu,

KIEROWNIKA Zakładu Usług Szklarskich.

Zgłoszenia przyjmuje komórka spraw osobowych pod wyżej wymienionym adresem.

7414-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zaraz na budowie Hotelu „Orbis - Polonez”

- stolarzy,
- murarzy,
- palaczy c. o.,
- pom. palaczy,
- ślusarzy - spawaczy,
- malarzy.

Warunkiem przyją. a — ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie, stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6. I piętro, pok. 104, tel. 572-91. wewn. 201.

7274-K1

Przetargi

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5 ogłaszają PRZETARG NIE-OGRAŹNIONY na wykonanie następujących robót elektrycznych w naszej fabryce w Krepie k/Zielonej Góry,

1. Ułożenie 3 szt. kabli YAKY 4x240 mm² od stacji transformatorowej do rozdzielni niskiego napięcia.
2. Podłączenie silnika o mocy 55 KW od napędu gniotownika.
3. Wykonanie instalacji elektrycznej do nowego napędu maszyn kartonowej.

Wartość w/w robót ca 60 tys. zł.

Termin wykonania do 15. 12. 1973 r.

Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Mechanika i Energetyka PZP w Poznaniu tel 592-42.

Oferty prosimy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia, otwarcie ofert

jedenastego dnia o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

7390-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO

Oddział Restauracji w Poznaniu
ul. Kramarska 1

poszukuje pilnie

POMIESZCZENIA

na magazyn mebli
od 250 — 350 m²

Oferty prosimy przysyłać do Działu Techniczno - Gospodarczego w Poznaniu ul. Kramarska 1, względnie zgłosić telefonicznie w godz. od 7—15, tel. 567-12. 7389-K1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego
ul. Graniczna 3, nr kodu 63-800 Gostyń

ZAKUPI

KALKULATORY RĘCZNE (arytmometry)

Oferty pisemne prosimy kierować pod
w adresem. Informacje telefoniczne —
Gostyń 214. 2637-K2

Pracownicy poszukiwani

Biuo Projektów Przemysłu Łożysk Toczących
w Kielcach, Oddział w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — zatrudni zaraz:

- architektów,
- inżynierów konstruktorów branży budowlanej
- inżynierów elektryków,
- inżynierów branży budowlano-sanitarnej na stanowiska st. projektantów — projektantów — i asystentów projektantów oraz
- techników na stanowiska pomocy technicznych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8, 12 lub autobusem linii 70, 72, 73. 7089-K1

Lokale

W wielkim wyborze polecam do kupna wille, domy, domki, parcele ogrodnicze, rolne, szklarnie, sadami. Obiekty osobiste znane. Informacje bezpłatne. Pośrednictwo Nieruchomości. Wł. Adamski Poznań, Matejki 33a. 9163g

Młode małżeństwo bezdzietne, po studiach, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje niekierującego pokoju, na okres 1 roku. Telefon — 533-48, od godziny 20—22. 9150g

Zamienie 1 pokój, kuchnię, c. o., łazienka, kwaterek, śródmieście — na 2 pokoje równorzędne najchętniej Grunwald. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9247g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka, całość 60 m², III piętro, Hetmańska — na mieszkanie 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9188g.

Kraków — Nowa Huta — zamienie mieszkanie M-4, II piętro, nowe budownictwo — na równorzędne w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, ul. Promienista 99 m. 15, po godz. 18. 9221g

Zamienie dwa małe pokoje, kuchnia (tylko wspólny korytarz) — na mniejsze lub kupię pokój, kuchnia, może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9220g

Dwa mieszkania spółdzielcze, jednopokojowe — zamienie na mieszkanie dwupokojowe z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9179g.

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe, komfort, c. o., okolica Parku Kasprzaka — na mieszkanie dwu lub jednopokojowe samodzielne, komfortowe, c. o. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9235g.

Kupię komfortowe, własne, nośne M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9242g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną. Luboń 3 (Zabikowo) ul. Cmentarna 2. 9607g

Sprzedam gospodarstwo o powierzchni 12 ha z ziemią pszenno - buraczaną. Miłochów Wąchołki. Zalesie Wielkie pow. Krotoszyński. 867p

Kupię parcelę pod domek jednorodzinny — okolica Ogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9200g

Kupię całość, względnie część wyłączonej wille lub domu z wolnym mieszkaniem, przy komunikacji miejskiej, do 600 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8998g.

Sprzedam dom jednorodzinny wolnostojący — dzielnica Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8967g.

0,5 ha ziemi sprzedam. Fabianowo 56. 8968g

PŁYTY IZOLACYJNE WÓROWO — CEMENTOWE „SUPREMA”

o wymiarach 3 × 200 × 50 cm
5 × 200 × 50 cm
7 × 200 × 50 cm

DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

ODBIORCOM USPOŁECZNIONYM I INDYWIDUALNYM

OFERUJĄ:

POZNAŃSKIE ZAKŁADY CERAMIKI BUDOWLANEJ

w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 5, tel. 67-20-15. 7350-K1

Oddział Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej w Poznaniu

informuje, że członkowie SNT NOT, posiadający znajomość języków obcych (czynną i bierną)

MOGĄ UBIEGAĆ SIĘ O UPRAWNIENIA
TŁUMACZA TEKSTÓW TECHNICZNYCH NOT.

Szczególnie pożądani są tłumacze w języku niemieckim i angielskim.

Warunkiem przyjęcia do Zespołu Tłumaczy TT NOT jest:

- 3-letni staż stowarzyszeniowy
- 6-letni staż zawodowy u inżynierów, 10-letni u techników,
- znajomość języka obcego czynna lub bierna.

Zgłoszenia należy kierować do OW NOT — Zespół Tłumaczy Tekstów Technicznych (pokój nr 209), Poznań, Stalagradzka 3/5. 7362-K1

DRUKI OKOLICZNOŚCIOWE

◆ ZAWIADOMIENIA I ZAPROSZENIA ŚLUBNE

◆ BILETY WIZYTOWE

◆ ŻYCZENIA I PODZIĘKOWANIA OKOLICZNOŚCIOWE I JUBILEUSZOWE

wykonywane w terminie natychmiastowym przez Spółdzielnię Inwalidów „POMOC” w Ostrzeszowie

PRZYJMĄJĄ W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

Ochrony Terenów Spółdzielni Inwalidów

Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu:

1. Poznań, ul. Szamarzewskiego nr 49, — tel. 430-17
2. „ ul. Taczanowskiego nr 1 — tel. 67-20-43
3. „ ul. Mostowa nr 3 — tel. 500-10
4. „ ul. Partyzancka nr 3a — tel. 317-45
5. „ ul. Garbary nr 47 — tel. 585-33
6. „ plac Wielkopolski nr 7/8 — tel. 508-23.

Dla sprawniej obsługi klientów wyżej wymienione punkty przyjęć — posiadają katalogi wzorów druków.

ZAPEWNIAMY WYSOKĄ JAKOŚĆ I TERMINOWOŚĆ
ŚWIADCZONYCH USŁUG. 2643-K2

Odstąpię dzierżawę 4 stawów — karpniaków, teren z kłatkami, nadający się na hodowlę, domek 2 pokoje, kuchnia, łazienka, woda, światło, kanalizacja, piękna okolica — 30 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8952g.

Sprzedam gospodarstwo rolne, zabudowania, 11 ha ziemi, w tym 1 ha łąki i pastwiska, 11 ha lasu, (światło, siła). Władysław Woźniak, Dąbrowa Stara, poczta Bukowiec Stary, pow. Nowy Tomisz. 8990g

Kupię domek z ogrodem w Poznaniu, do 240 tys. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8973g.

Zguby Różne

Unieważnia się zagubiony kwitariusz przychodowy, wydany przez Zespół Opieki Zdrowotnej w Rawiczu, Seria Ek nr 780501 — 780600. 2617-K2

Unieważnia się zagubiony dowód rejestracyjny autobusu San 37-10 PI Seria J 111278 WP PKS O/I Poznania. 7317-K1

Bezpłatne cyklinowanie parkietów, malowanie podłóg — lakierowanie Zakład — telefon 67-11-24. Misiurewicz. 9435g

Regeneracja wałów, szlifarnia cylindrów, Wartburg, Syrena, Trabant, motocykle. Poznań — Jezycze przy Botaniaku, ul. Szczepna 11 narożnik Nowiny 16, tel. 411-167. 7085g

Oddam garaż zaraz. Poznań, Ścinawska 78a (Junikowo). 9233g

USŁUGI BUDOWLANE DLA LUDNOŚCI

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 52/56

zobowiązał wszystkie budowlane spółdzielnie pracy zrzeszone w tym Związku do świadczenia usług dla ludności.

Przeważająca większość tych spółdzielni wykonuje wszystkie podstawowe roboty wchodzące w zakres rzemiosł budowlanych jak:

- CIESIELSKIE,
- INSTALACYJNE w tym: elektrotechniczne, centralnego ogrzewania, wodno - kanalizacyjne,
- MALARSKIE,
- MURARSKIE,
- PARKIECIARSKIE,
- STOLARKI BUDOWLANEJ,
- ZDUŃSKIE itp.

oraz podejmuje się budowy domków jednorodzinnych i innych budynków.

W związku z powyższym, prosimy w sprawie wykonawstwa robót zwracać się bezpośrednio do:

- 1) Spółdzielnia Pracy Budowlano - Montażowej „Piast” w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 10, telefon 432-89,
- 2) Spółdzielnia Pracy Robót Elektrycznych i Budowlanych „Stare Miasto” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 20, tel. 515-95,
- 3) Budowlanej Spółdzielni Pracy im. 25-lecia PRL w Poznaniu, ul. Wieruszowska 10, telefon 673-670,
- 4) Spółdzielnia Pracy Urządzeń Sanitarnych i Pieców Przemysłowych w Poznaniu, ul. Pułaskiego 23, tel. 595-21,
- 5) Spółdzielnia Pracy Robót Drogowo - Budowlanych w Poznaniu, ul. Libelta 6, telefon 502-91 (obok innych robót budowlanych świadczy usługi w zakresie prac ziemnych),
- 6) Spółdzielnia Pracy „Prefabrykat” w Poznaniu, ul. Drużynowa 1, telefon 200-92 (specjalistyczna w produkcji prefabrykatów również na potrzeby osób prywatnych, poza tym świadczy usługi w zakresie kamieniarstwa nagrobkowego),
- 7) Spółdzielnia Pracy „Budowlana” w Gnieźnie, ul. Dalkowska 2/3, telefon 23-22,
- 8) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Jarocinie, ul. Zaczyszna 1, telefon 637,
- 9) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Kaliszu, ul. Babina 11, telefon 56-20,
- 10) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Koninie, ul. Kolska 45, telefon 284-68,
- 11) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Krotoszynie, ul. Rynek 9, telefon 24-39,
- 12) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Lesznie, ul. Wróblewskiego 6, telefon 27-26,
- 13) Budowlanej Spółdzielni Pracy w Nowym Tomyślu, ul. Armii Czerwonej 15, telefon 667,
- 14) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Ostrowie Wlkp., ul. Strumykowa 25a, telefon 47-11,
- 15) Budowlanej Spółdzielni Pracy w Ostrzeszowie, ul. Powstańców Wielkopolskich, telefon 125,
- 16) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Pile, ul. Bydgoska 26/28, telefon 29-75,
- 17) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Rawiczu, ul. Przyjemskiego 1, telefon 563,
- 18) Budowlanej Spółdzielni Pracy w Śmiglu, ul. Św. Wita 35, telefon 2,
- 19) Budowlanej Spółdzielni Pracy „Budowa” w Śremie, ul. Krasickiego 6, telefon 821
- 20) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Środzie Wlkp., ul. 20 Października 68, telefon 28-27,
- 21) Budowlanej Spółdzielni Pracy w Turku, ul. Nowa 22, telefon 51-80,
- 22) Spółdzielnia Pracy „Budowlana” im. 22 Lipca w Wągrowcu, ul. Bartodziejska, telefon 140,
- 23) Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlanej w Wolsztynie, ul. Strzelecka 8, telefon 709.

Oferując usługi dla ludności powyższych spółdzielni, WZSP w ramach nadzoru nad spółdzielniemi przyjmuje ewentualne reklamacje zleceniodawców z tytułu nieprzyjęcia lub świadczonego przez nie usług (telefon 600-31 wewn. 250).

7403-K1

W dniu 11 października 1973 r. zmarł nagle przeżywszy 46 lat mój najdroższy mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, śp.

EDWARD WANDAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.15, na Junikowie,

o czym z żalem zawiadamiają

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Sosnowa 1 m. 1. 9514g

Dnia 10 października 1973 r. zmarła po długich cierpieniach moja najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85

EWA KORYTOWSKA

z domu KOLPEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.30, na cmentarzu na Górczynie. W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Kossaka 22. 9443g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 października 1973 r. odszedł od nas na zawsze ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 62

TOMASZ SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 15, w kościele parafialnym w Tulcach.

W smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowe, zięć i wnuki

rniki, pocz. Tulce. 9516g

Dnia 10 października 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż, ojciec, brat i szwagier, śp.

mgr ZBIGNIEW SMODLIBOWSKI
emerytowany prof. LO w Kleczewie

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 16.30, na cmentarzu parafialnym we Wrześni.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

9413g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 października 1973 r. zmarł po ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św. mój ukochany mąż, i najdroższy tatuś, kochany brat, zięć, szwagier i wujek śp.

TADEUSZ WIELGOSZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Os. Boh. II Wojny Światowej 86. 9494g

† Dnia 10 października 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. kochany mąż ojciec i dziadek

JAN KNIAZIŁSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

9495g

żona z rodziną

† Dnia 10 października 1973 r. odszedł od nas nagle pełen poświęceń życia, mój drogi mąż, niezapomniany przyjaciel, nasz najdroższy i niezapomniany ojciec, brat, wujek i dziadek, śp.

WALERIAN IMBRYCZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Leśnowolska 6. 9452g

† Dnia 10 października 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

MARIA NOREK

z domu PRZEWOŻNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 8.30, na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną

Poznań, Jackowskiego 17 m. 14. 9496g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 października zmarł niespodziewanie nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

WAWRZYNIEC TALAGA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm., o godz. 14, na cmentarzu na Miostowie.

W smutku pogrążeni

żona, córki, syn, zięciowie i wnuki.

9471g

† Dnia 8 października 1973 r. zmarł nagle przeżywszy lat 75, nasz kochany ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

JÓZEF NAPIERAŁSKI

powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 9.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona w smutku

rodzina

Poznań, ul. Garbary 36 m. 5.

† W dniu 10 października 1973 r., przeżywszy lat 67 zmarł nagle mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

KORNEL ŻARNOWIECKI

emerytowany nauczyciel, wychowawca wielu roczników młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.40, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Owińska 10w. Poznań, ul. Dworcowa 15. 9441g

† W dniu 10 października 1973 r. po długich cierpieniach przeżywszy lat 84, zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia, bratowa i ciocia, śp.

TERESA JUSZKIEWICZ

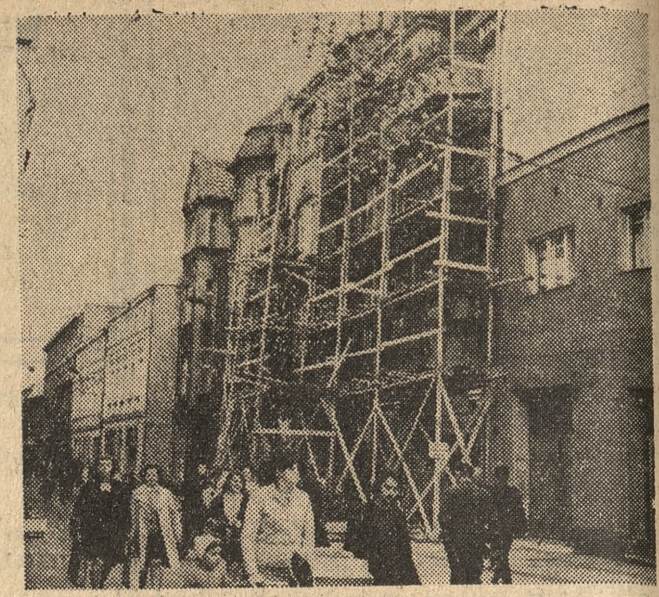
z domu HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 13 bm., o godz. 9.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Jackowskiego 37/11. 9451g



W Ostrowie skrzętnie wykorzystuje się piękną, złotą jesień — warunki sprzyjające prowadzeniu robót budowlanych. Na ulicach wyrastają szachownice rusztowań, domy dostają nowe elewacje. Na zdjęciu: prace tynkarskie domu przy ul. Świerczewskiego. (za) Fot. — H. Kamza

TEATRY

W POZNANIU
MUZYCZNY — g. 19 „Mój przyjaciel Bunbury”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Bajki pana Bajki”.
NOWY — g. 10 i 19 „Moralność pani Dulskiej”.
OPERA — g. 19 Występ gościnny Zespołu im. Aleksandra (przedstawienie zamknięte).
POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Seczuana”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Upiór”.
WRZESNIA: „Zolnierz i bohater”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Absolwent”.
CZARNKÓW: „Tristana”.
GNIEZNO Lech: „Helga”; Polonia: „Boy Friend”.
GOSTYN: „Port lotniczy”.
JAROCIN: „Ktoś za drzwiami”.
KALISZ Kosmos: „Spartakus” cz. I i II; Oaza: „Sekret”; Stylowe: „Jedynym wyjściem jest śmierć”.
KĘPNO: „Wyzwolenie” cz. IV i V.
KŁODAWA: „Opętanie”.
KOŁO: „Oto jest głowa zdrajcy”.
KONIN Górnik: „Klute”.
KOSCIAN: „24 godziny z życia kobiety”.
KÓRNIK: „Człowiek orkiestra” i „Simon Bolivar”.
KROTOSZYN: „Śladami czarnowłosej dziewczyny”.
KRZYŻ: „Wódz Indian — Tecumseh” i „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem”.
LESZNO: „Ponieważ się kochała”.
MIĘDZYCHÓD: „Dziewica i Cygan”.
NOWY TOMYSL: „Gangsterski walec”.
OBORNIKI: „Z tamtej strony tęcz”.
OSTROW: Roma: „Bariera wspomnień”; Słońce: „Martwy pejzaż”.
OSTRZESZÓW: „Dziewczyna inna niż wszystkie” i „Ryccerz szklanego ekranu”.
PILA Iskra: „Pojeździec na wieżach”; Koral: „Noen kowboj”; So kół: „Love story”.
PLESZEW Hel: „Pokój przechodni”; Pluton: nieczynne.
RAWICZ: „Ballada o Cable'u Ho gue'u”.
ROGOŹNO: „Poślizg”.
RYCHTAŁ: „Gangsterski walec”.
SŁUPCA: „Ocalenie”.
SREM Słonko: „Śmiech w ciemności”.
ŚRODA: „Na krawędzi”.
SZAMOTUŁY: „John i Mary”.
TRZCIANKA: „Koniokrady”.
TUREK: „Meżczyzna, który mi się podoba”.
WACROWIEC: „Poszukiwany, poszukiwana” i „Obcym wstęp wzbroniony”.
WOLSZTYN: „Jezioro osobliwieści”.
WRZESNIA: „Odrzynał”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Polski Fiat bije trzy rekordy światowe”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowcy; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Muz. rejs; 9.05 Przeboje z Kolobrzegu; 9.30 Berlin z melodiami; 9.45 Z „Mazowszem” po świecie; 10.08 Nie ma drogi dalekiej... w posłuch; 10.30 „Tarcza na niebie” — pow.; 10.40 C. stychać w świecie; 10.45 Kwadrans dla Jimmy Smitha; 11 „Od Złobienia Kurtyczka do Waldemara Kocenia”; 11.25 Refleksy; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.00 Od przysięgi do obierka; 12.30 Konc. żywcem; 12.50 3 zespoły — 3 style; 13.35 Od Marii Koterbskiej do Krystyny Prońko; 14 Alert dla biosfery; 14.05 Przeboje znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Na żołnierskim biwaku; 15.05 Przeboje słynnych orkiestr; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Estrada przyjaźni; 16.10 W kręgu polskiej muz. rozrywk.; 16.35 Pięty z różnych stron — Ameryka Południowa; 17 Studio Młodych — Radio — kurier; 17.15 Studio nowości; 17.50 Z księgarskiej lady; 18.05 „W żołnierskiej pieśni”; 18.30 „Fala 73”; 18.40 Marszowe rytmy; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Scena i film; 20.15 Wieczorne spotkanie jazzowe; 21 Miniatury rozrywk.; 21.25 Aktualności kulturalne; 21.30 Poznań na muzycznej antenie; 22.15 Poznań na muzycznej antenie; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Poznań na muzycznej antenie; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Zmiana skali — aud. Red. Spół. 7.45 Muz. tygodnia Poznań omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 Studio Młodych „My 73”; 8.45 Muz. spód strzechy; 9 Dł kl. VI (biologia); „To też są grzyby”; 9.30 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dł przed-szkółki „Na ćwiczeniach”; 10 Czytamy klasyków — „Kubuś fatalista i jego pan”; pow.; 10.30 Arie operowe śniwa Jurij Mazurek; 11 Dł kl. VIII — cykl: Egzamin z teraźniejszości; 11.20 Muz. 11.35 Po-stop w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatr do Bałtyku”; 12.05 Aud. dla dzieci; 12.20 10 minut na ludowo; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dł klasy I i II „Koty i myszy”; 13.20 „600 sek. piosenki”; 13.35 „Powroty” — żołnierskiej; 13.55 „Mini przegląd folklorystyczny” — dziś Brazylia; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu

Wiele się zmienia ostatnio w handlowym krajobrazie podpoznańskich wsi. Zamiast zapyziałych niegdys „kolonialnych”, w których kupowało się przysłowiowe mydło i powidło, wyrastają estetyczne pawilony. Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu „Samopomoc Chłopska” inwestuje duże sumy w budowę i modernizację sieci handlowej. Wystarczy powiedzieć, że w tym roku powstanie w województwie około 400 sklepów detalicznych. Są to obiekty nowe lub zmodernizowane.

Każda gmina spółdzielnia zaopatrzenia i zbytu dorobi się w tym roku dwóch nowych lub zmodernizowanych sklepów. Niektóre z nich tworzą już wzorcową sieć w obsługiwanych przez siebie rejonach. Należą do nich m. in. GS Śmigiel w powiecie kościańskim, GS Murowana Goślina w powiecie obornickim i GS Kórnik w powiecie śremskim.

Kórnik jest dzisiaj siedzibą gminy miejsko-wiejskiej; miasteczko zarazem jest ośrodkiem turystycznym (zamek kórnicki i biblioteka) oraz miejscem wypoczynku sobotnio-niedzielnego dla rzeszy poznaniaków (jezioro).

Na obszernym placu są wszystkie potrzebne magazyny do

handlu artykułami niezbędnymi w produkcji rolnej (nawozy, ochrony roślin, paszowy) i do prowadzenia skupu produktów rolnych. Całość wieńczy nowy budynek handlowo-administracyjny-socjalny, w którym na parterze mieszczą się m. in. sklepy artykułów żelaznych i gospodarstwa domowego. Zlokalizowanie wszystkich biur GS w tym budynku, razem z placówką SOP, pozwala rolnikom oszczędzić wiele czasu.

A teraz przyszła pora na sklepy. Zabrano się energicznie do powiększania okien wystawowych, przebranzowania dotychczasowych klitek wzdłuż głównej ulicy miasteczka. Zmodernizowano sklep spożywczy. Są specjalistyczne sklepy obuwnicze, odzieżowe, galanterijne, dziewiarskie. Jest, ciasny wprawdzie, lecz estetycznie urządzone i nieźle zaopatrzone sklep rybny, a także warzywnicy.

Powstanie przy bazie GS pawilon motoryzacyjny, a obok także meblowy.

W środku miasteczka kopie się akurat pod fundamenty pawilonu gastronomicznego, który pomieszczenia restauracji i kawiarni o 320 miejscach konsumpcyjnych oraz hotel dla 30 gości. Termin oddania do użytku — 31 maja 1975 r. Akurat na kolejne Targi w Poznaniu. Sporo gości targowych zawadzi wówczas o Kórnik. Bywa tu rocznie około 200 000 turystów zwiedzających zamek.

Z myślą o stałych mieszkańcach i turystach zmienia się profil miejscowych lokali gastronomicznych. „Kaprys”, po gruntownej modernizacji już przeprowadzonej kosztem 300 000 zł, stanie się miejscem spotkań młodzieży. Słynna „za prawialnia” bywało „Zagłoba”, zmieni się w sklep gastronomiczny z konsumpcją drobiu na miejscu. Zanim powstanie bar mleczny, w sklepie nabiałowym w bieżącym roku będzie można napić się mleka i zjeść bułkę z serem.

W kórnickiej gminie nowe pawilony handlowe mają już: Borówiec, Białe-jewo, Biernatki i Dzieńmierowo. Kończy się budowa pawilonu handlowego w Radziewie dla artykułów spożywczych i przemysłowych. Powstanie tam ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni”. Mniejszej

pawilony spożywcze wybuduje się sposobem gospodarskim dla wsi Żerniki, Konarskie i Dachowa.

Te wszystkie inwestycje i modernizacje robi się na koszt miejscowego potentata — kórnickiej GS, która obracając 300 milionami złotych rocznie, odkłada na te cele po kilka milionów złotych. Nad prawidłowym użytkowaniem tych pieniędzy czuwa Rada Nadzorcza, złożona z aktywnych działaczy tutejszego środowiska. Prezes Eugeniusz Zagłoga, mająca duże doświadczenie w pracy zawodowej i społecznej, może w każdej chwili liczyć na życzliwą pomoc i współdziałanie. Jej ambicją jako członka partii jest takie zaspakajanie potrzeb środowiska i jego aktywizacja gospodarcza.

Kórnik wprowadzi nie Poznań, lecz jego okna wystawowe nie mogą, na tle neonów metropolii, stanowić zbyt rażącego kontrastu, dotkliwie zresztą odczuwanego przez mieszkańców w poprzednich latach. Małe miasteczko — siedziby nowych gmin muszą też mieć warunki do nowoczesnego życia.

MARIA POLCYNOWA

Kurs dla siostr Pogotowia

Zarząd Wojewódzki PCK w Poznaniu organizuje w Gnieźnie 4-miesięczny kurs Siostr Pogotowia PCK. Szkolenia odbywać się będą 3 razy w tygodniu, w godzinach popołudniowych. Kandydatkami mogą być osoby w wieku od 18 do 50 lat. Kurs jest bezpłatny, bez egzaminu wstępnego. Internatu ani zniżek na dojazdy organizatorzy nie zapewniają. Zapisy przyjmuje Zarząd Powiatowy PCK w Gnieźnie, ul. Krótka 8) w godzinach 8—13 (tel. 35-37) do dnia 15 bm. (na)

Konkursy psów — norowców

Powiatowa Rada Łowiecka w Lesznie ma na terenie swej strzelnicy w Gronowie tzw. norę, która jest po Tucholi drugą w Polsce. Zbudowali ją w czynie społecznym leszczynscy myśliwi. Każdego roku odbywają się w niej wojewódzkie konkursy psów-norowców, organizowane przez Zarząd Wojewódzki PZŁ w Poznaniu.

W imprezie tej, mającej na celu spopularyzowanie wśród myśliwych psów rasowych, przygotowanych do pracy w norze, stanęło ub. niedzieli kilkanaście czworonogów. Najlepsze wśród nich były jamniki szorstkowłose, które w konkursach zajęły czołowe miejsca.

Pierwsze i trzecie wywalczyły „Bambo” oraz „Cadia”, właściciela Stanisława Gachowskiego z Poznania, drugą zaś lokatę przyniosła „Ulseie” Antoniego Polaszyka z Ponieca. (r)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.30 — „Czym mogę służyć” — fab. film czechosł. (16 l. kolor); 10 — Geografia, kl. VI; „Niegdys szumiało tu morze”; 11.05 — Wychowanie Techniczne, kl. I—III lic.; „W Instytucie Naukowo-Badawczym”; 12 — Wychowanie Obywatelskie, kl. VIII; „Nie o nas, bez nas”; 12.45 — TTR — Chemia, I, 19; „Berylowce i borowce”; 13.25 — TTR — Hodowla zwierząt, I, 16; „Rozpięty bydlak”; 16 — Z koszar i poligonów; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Poręba Telefona; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.50 — „Teleskop”; 18.10 — Telewizja Młodych — Tygodnik Informacyjny Młodych, Dwie szkoły — telekonkurs; 18.50 — „Orbita” — Magazyn Nauki i Techniki Krajów Socjalistycznych; 19.20 — Debrano i Dziennik (kolor); 20.05 — „Przez Kolobrzeg drogą wodną” — konc. z okazji XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego z Salu Kongresowej w Warszawie. Reż. — M. Pysznik. Zapowiadają: M. Wróblewska i S. Miłkusi (kolor); 21.45 — Panorama — tygodnik public.; 22.25 — Dziennik; 22.40 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.35 — „Musztura” — filmowa miniatura (kolor); 16.57 — „Cpowałak mi ojciec” — rep. filmowy; 17.12 — „Lotnisko” — miniatura filmowa z cyklu: „Zolnierze” (kolor); 17.14 — „Za murem panny sznurowe” — cz. II z cyklu: Kolorowe spotkania; 17.50 — TV Kurs informatyki — System przetwarzania danych; 18.20 — Wojskowy film dokumentalny: 1. „Krzyż Grunwaldu”; 2. „Zolnierze posłanie”; 18.50 — „Dziaton” — miniatura filmowa z cyklu: „Zolnierze”; 18.53 — Estrada poetycka — „Morzu posłubieni”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20 — „Czolg — lufa” — miniatura filmowa; 20.05 — „Szklakiem” — rep. filmowy (kolor); 20.25 — „Dziaton” — reportaż filmowy; 20.45 — 24 godziny (kolor); 20.55 — „Czerwone beryl”; — fab. film polski; 22.30 — „Pluton” — miniatura filmowa.

Gnieźnieńscy radni o sprawach młodzieży

Na ostatniej wspólnej sesji Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej omawiano sprawy ideowego wychowania młodzieży. Sesja poprzedzona była środowiskowymi spotkaniami członków prezydium obu rad z młodzieżą.

53,5 proc. mieszkańców Ziemi Gnieźnieńskiej to młodzież. Jedną czwartą załogi wielu gnieźnieńskich zakładów pracy stanowią ludzie młodzi. Stąd też wielkie znaczenie ma sprawa ich właściwego wychowania.

O patriotyzmie gnieźnieńskiej młodzieży świadczy jej aktywny udział we współzawodnictwie pracy o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej (w mieście jest już 35 młodzieżowych brigad pracy socjalistycznej), patronat nad budową fabryki obuwia a obecnie nad budownictwem mieszkaniowym. Udział w ochotniczych hufcach pracy, pomoc w akcji żniwnej i wykopkach, w czynach społecznych na rzecz swego środowiska oraz stała opieka szkolnych kół ZMS nad gnieźnieńskimi parkami — to tylko niektóre przykłady zaangażowania młodzieży.

Inicjatorem wielu ciekawych i pożytecznych akcji jest gnieźnieński ZMS. Przeprowadza Turnieje Młodych Mistrzów Techniki i Gospodarki, stara się o podnoszenie kwalifikacji zawodowych młodych pracowników oraz czuwa nad właściwymi warunkami pracy w zakładach. W ramach akcji „Serdeczna krew” gnieźnieński ZMS-owcy oddali honorowo 176 l. krwi. Najliczniejszą organizację ZMS działającą w Wielkopolskich Zakładach Obuwia oraz przy węźle PKP.

Potwierdzeniem osiągnięć ideowo-wychowawczych ZSMW jest aktywny udział młodzieży wiejskiej w licznych czynach społecznych. Pogłębianiu wiedzy społeczno-politycznej wśród młodzieży służą kursy

oświatowo-polityczne i oświatowe, piądy wiedzy społeczno-politycznej. Dużym osiągnięciem było reprezentowanie w filii centralnym województwa poznańskiego przez drużynę Witkowskiego.

Kolejnym ogniwem w procesie wychowania młodego pokolenia jest ZHP. O dobrej pracy społeczno-wychowawczej harcerstwa świadczy masowy udział młodzieży w Harcerskiej Wiośnie Czynów Społecznych. Wartość wykonanych przez harcerzy prac szacuje się na ponad 500 tys. zł.

W gnieźnieńskich radach rodzowych wszystkich szczebli młodzież reprezentowana jest przez 69 radnych.

Mimo wielu pozytywnych faktów opinia społeczna niepokoją, nieliczne wprawdzie przejawy aspołecznej postawy młodzieży, negatywny stosunek pewnej jej części do pracy i mienia społecznego oraz zanizone w wielu przypadkach aspiracje życiowe. Zwiększenie tych ujemnych zjawisk wymaga zdecydowanej pomocy i jedyności w działaniu wychowawczej z młodzieżą. (sp)

Zwycięzcy kombajnowych wyścigów

Po raz ósmy podsumowując współzawodnictwo gnieźnieńskich kombajnistów o puchar Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR, w minionej sobotę (6 bm) najlepsi kombajnisti spotkali się w sali Domu Socjalnego Kombinatu PGR Żydowo.

W br. podczas żniw gnieźnieńskich polach pracowali 173 kombajny, które dokonały zbioru 48 proc. ogółu podstawowych zbóż. Współzawodnictwo prowadzone trzech grupach: oddzielnie między kombajnistami PGR-ów RSP oraz kółek rolniczych.

We współzawodnictwie pierwszej grupy I miejsce i puchar przechodni zdobyła brigada Kombinat PGR Działyn, która zebrala 2 885 ton zboża. W współzawodnictwie indywidualnym wśród kombajnistów PGR zwyciężył Edmund Głuchki z Działyna przed Władysławem Nowakiem z Łabiszyna i Henrykiem Andrzejczakiem z Działyna.

Najlepszymi kombajnistami rolniczych spółdzielni produkcyjnych okazali się: Józef Różański z Dębicy, Stanisław Meler z Gortuchowa oraz Eugeniusz Matuszak z Niechanowa, zaś z kółek rolniczych międzykółkowych bez maszynowych — Franciszek Porębski z Jarząbkowa, Henryk Krupka z Mieszczyzna i Franciszek Baćczak z Czerniejewa. (sp)

Stracona sława?

Turyści trasy E-8 chętnie dotychczas korzystali z usług kawiarni Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska w Nekli pow. Września. Zapewniała odpoczynek w podróży, nado serwowala smaczne ciasta i dobrą kawę. Miła obsługa i estetycznym wyglądem wnętrza, jak również nienaganna czystością pomieszczeń zjednała sobie opinię jednego z najlepszych lokali w województwie.

Wypowiedziane pochwały należały niestety do przeszłości. Co prawda obsługa nadal jest bez zarzutu, ale pieczywo już nie tak smaczne, a wnętrze lokalu dużo straciło ze swej świeżości i piękna. Złote listwy odpadają z sufitu, ściany magazują się reki fachowca-rzemieślnika, a cały wystrój — zmiany.

Nie po raz pierwszy zastajemy tu szatnię pustą, podczas gdy klienci siedzą

w płaszczach, lub przewieszają je przez poręcz krzesła. Przyczynę tego niechlubnego zjawiska wyjaśnia obwieszczenie kierownika lokalu: „za zaginioną garderobę nie odpowiadamy” (niby dlaczego?). W takiej sytuacji — który z gości zaryzykuje utratę garderoby? A może by, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, zaangażować szatniarza na pół etatu lub na prowizji?

Na koniec apel do kierownika lokalu. Piwo produkcji browaru w Miłostawiu, jakim częściej się w Nekli jest wstrętne. Przypomina smakiem wszystko, tylko nie ten szlachetny trunk. A gdyby tak zrezygnować z usług wymienionego browaru? Może by wówczas w Miłostawiu zaczęto zwracać większą uwagę na jakość piwa, a także — przy okazji — na inne sprawy nie stawiające imienia lokalu. (za)